

**U nas  
przeczytasz:**

# SBO - wygrało pięć projektów

strona 6, 7

**BEZPŁATNA**

# Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 31 (1246) 10.11.2015 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Dziś w „Ziemi”  
**POLECAMY**



**Samowola pod nadzorem**

Na tę chwilę teren inwestycji wygląda na opuszczony

str. 5



**Piękny jubileusz biblioteki pedagogicznej**

Placówka skończyła właśnie 70 lat

str. 12, 13



**Rozmowa tygodnia z Sylwestrem Kaczmarkiem**

str. 14

## Nowy most na Pisi



FOT. MACIEJ FRANKOWSKI

Most na rzece Pisi, w śladzie ulicy 15 Sierpnia, będzie kompleksowo przebudowany w 2016 roku. Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich twierdzi, że ze starej konstrukcji praktycznie nic nie zostanie, dlatego można mówić o niemal nowym moście o nośności 50 ton. Na czas robót, obok dotychczasowej, powstanie zastępcza przeprawa

str. 2

## Mistrzostwa Polski w Sochaczewie

strona 22



W hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Kusocińskiego odbyły się Mistrzostwa Polski MMA Młodzieżowców i Kadetów oraz Mistrzostwa Polski Centralnej. Głównym organizatorem zawodów ALMMA 95 był Dragon Fight Club Sochaczew

## Prawo kontra zdrowy rozsądek

Latem tego roku ruszył długo wyczekiwany przez mieszkańców remont ulicy Wyszogrodzkiej. Szybko się jednak okazało, że tak duża inwestycja nie jest pozbawiona wad. Zdarzają się wjazdy prowadzące prosto na siatkę, a w ogródku jednego z mieszkańców ma stanąć wiata przystanku autobusowego



strona 15

## WAŻNE TELEFONY

**MOSiR**  
46 862-77-59  
**Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą**  
46 862-33-09,  
**PEC**  
46 862-92-00,  
telefony alarmowe 24h  
604-206-108, 602-789-111  
**Pogotowie energetyczne**  
991  
**Pogotowie gazowe**  
(Sime Polska)  
602-343-343, 792-008-866  
**Pogotowie**  
999  
**Policja**  
997, 46 863-72-00  
**PKP**  
19-757

**Koleje Mazowieckie**  
22 364-44-44  
**PKS**  
Grodzisk Mazowiecki, baza  
w Sochaczewie  
46 862-55-12  
**Sąd Rejonowy**  
46 862-32-64  
**Schronisko „Azorek”**  
791-604-108  
791-606-109 (adopcje)  
**Fundacja „Nero”**  
502-156-186

**Starostwo Powiatowe**  
46 864-18-40, 46 864-18-73  
**Straż pożarna**  
998, 46 862-23-70  
**Szpital**  
46 864-95-00, 46 864-96-00  
**MPT Taxi**  
191-91  
**Taxi**  
46 862-28-42  
**USC**  
46 862-23-02  
**Urząd Miejski**  
46 862-27-30, 46 862-22-35

**Urząd Skarbowy**  
46 862-26-04  
**Zakład Wodociągów i Kanalizacji**  
46 862-82-30  
**Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej**  
604-195-867, 696-056-281, 664-157-699  
**ZGK**  
46 862-81-06, 46 862-93-14  
**ZKM** 46 862-99-27  
**ZUS** 46 862-64-33

# Nowe stawki za śmieci

Od stycznia za śmieci segregowane zapłacimy 12,80 zł miesięcznie od osoby, a za zmieszane 22 zł. By zbilansować koszty i wpływy ratusz rozważa wprowadzenie dopłat do systemu, a to może być kwota nawet 900 tys. zł. O wysokości stawek ostatecznie zdecyduje rada miasta na sesji planowanej na 13 listopada.

**Daniel Wachowski**

Jak już informowaliśmy, jeszcze w pierwszym półroczu konsorcjum Remondis&Zebra zabierało nasze śmieci za 305 tys. zł miesięcznie, a od listopada robi to za 500 tys. czyli o 64 procent drożej. Ratusz ogłosił trzy przetargi, liczył na ofertę konkurencji, ale, jak się okazuje, ta na naszym rynku praktycznie przestała funkcjonować. Do trzech postępowań ogłaszanych między majem a wrześniem przystępowało tylko konsorcjum Remondis&Zebra i to z nim miasto będzie musiało współpracować przez najbliższe 8 miesięcy.

## Płońsk najdroższy w okolicy

O nowych stawkach śmieciowych rozmawiano m.in. w trakcie spotkania burmistrza z mieszkańcami dzielnicy Malesin. Piotr Osiecki, pytany o przyczyny wzrostu wyjaśniał, że główny wpływ na sochaczewskie ceny mają stawki pobierane przez regionalne instalacje przetwarzania odpadów komunalnych (RIPOK). W Płońsku, do którego przypisano nasze miasto, za tonę śmieci „na bramie” należy zapłacić 324 zł. Do tego w jedną stronę śmieciarka jedzie aż 55 km. Dla porównania Skierniewice płacą za tonę



Z opłaty śmieciowej finansowana jest m.in. zbiórka mebli i zużytego sprzętu RTV

odpadów 240-250 zł, czyli 35 proc. mniej. Ponadto ich odpady trafiają do odległego od stolicy dawnego województwa o niespełna 30 km Pukinina. W aglomeracji warszawskiej RIPOK przyjmują odpady po 260-290 zł. Płońsk jest najdroższy, dlatego Sochaczew i kilka innych samorządów z Mazowsza zachodniego, leżących w pasie od Mszczonowa aż po Gostynin, stara się o zmianę RIPOK, przejście do województwa łódzkiego.

## Miasto dopłaci do systemu

Gdyby zastosować prosty przelicznik, wyższą o 64 procent stawkę narzuconą miastu przez Remondis i Zebra przeliczyć na mieszkańca, opłata za odpady se-

gregowane powinna wzrosnąć z 8,80 do niemal 15 zł. Do tego jednak ratusz nie chce dopuścić, bo wiele rodzin nie udźwignie tak dużego obciążenia.

- Wyjdę do radnych z propozycją zastosowania dopłaty, co pozwoli obniżyć stawkę z 15 zł na 12,80. Budżet miasta dopłaci do systemu śmieciowego ok. 900 tys. zł. To ogromna kwota i nie muszę przekonywać, że wolelibyśmy przeznaczyć ją na nowy asfalt na dziesięciu drogach osiedlowych. Pozostaje mi wierzyć, że nowy sejm zajmie się ustawą śmieciową, bo obecnie obowiązująca praktycznie zlikwidowała konkurencję i nie sprawiła, że lasy są czyste. System jest niewydolny i po kilku latach jego funkcjonowania widać, że czas

na poważne zmiany – mówi Piotr Osiecki.

Problem ze skokiem cen ma wiele polskich miast. W Świdnicy opłatę za odpady segregowane ustalono na poziomie 13,50 zł, a za zmieszane 22,40 zł. W Łomży i Jeleniej Górze za segregowane opłata wynosi 15 zł, a za zmieszane nawet 25 zł.

## Seniorzy i duże rodziny – 6,40 zł

Ratusz dokładnie przeliczył koszt wywozu śmieci. Wiadomo, że, spośród wszystkich odnotowanych w systemie, niemal 92 procent płaci za odpady segregowane i to właśnie tę grupę obejmie dopłata z budżetu.

- Dla czteroosobowej rodziny zmiana stawek to dodatkowy wydatek 16 zł miesięcznie. Wielu tego nawet

nie odczuje, są jedną rodziną niezamożną i im należy pomóc. Zachęcam seniorów w wieku powyżej 75 lat oraz rodziny z co najmniej trojgiem dzieci, do składania wniosków o Kartę Seniora i Sochaczewską Kartę Rodziny. W obydwu, jeśli odpadki są segregowane, można skorzystać z 50 procentowej ulgi. Posiadacze kart zapłacą tylko 6,40 zł od osoby – zachęca Piotr Osiecki.

## Zmiana zasad

Od listopada br. nie jest już odbierany – w ramach comiesięcznej opłaty - gruz po remontach mieszkań. Przez 2,5 roku obowiązywania tych zasad ratusz wycofał się z bezpłatnego zabierania resztek po remontach, gdyż wiele firm zrzucało ten koszt na samorząd. Teraz każdy indywidualnie może bezpłatnie oddać gruz w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) działającym na terenie dawnego Chemitexu.

Druga istotna zmiana to skrócony okres wnoszenia opłat za śmieci. Dotychczas mieszkańcy rozliczali się raz na kwartał – do 15 marca, czerwca, września i grudnia. Od nowego roku opłatę wnosić będziemy co dwa miesiące tj. do 15 lutego, kwietnia, czerwca, sierpnia, października i grudnia.

## MZDW deklaruje: będzie nowy most na Pisi w Boryszewie

**Most na rzece Pisi, w śladzie ulicy 15 Sierpnia, będzie kompleksowo przebudowany w 2016 roku. Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich twierdzi, że ze starej konstrukcji praktycznie nic nie zostanie, dlatego można mówić o niemal nowej przeprawie. Na czas robót, obok dotychczasowej, powstanie zastępcza przeprawa.**

O moście dyskutowano podczas dwóch spotkań burmistrza z mieszkańcami Malesina i Bo-

ryszewa. Padały pytania, co dzieje się z konstrukcją, bo od pewnego czasu na środku stoją barierki. Piotr Osiecki przypomniał, że na tym odcinku ul. 15 Sierpnia to droga wojewódzka, zatem i za most odpowiada marszałek w tym przypadku reprezentowany przez Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich. MZDW zapewnia, że konstrukcja wymaga przebudowy, ale na dziś jest w pełni bezpieczna.

- Most jest wyłączony z ruchu tylko na środku, pojazdy

mogą się poruszać po obydwu jezdniach. Gdyby istniało jakiegokolwiek ryzyko, MZDW natychmiast zabroniłby wjazdu. Zarząd pamięta o wydarzeniach z 2010 roku, gdy niemal z dnia na dzień musiał zamknąć most na Utracie w Trojanowie, bo konstrukcja zaczęła się rozsypywać. Zarządca tego obiektu ma już gotową dokumentację budowy nowej przeprawy o nośności 50 ton, teraz zabiega o pieniądze na inwestycję. Miasto ma jednak deklarację MZDW, że za rok o

tej porze pojedziemy już nowym mostem – mówił burmistrz.

Na czas budowy nowego, obok stanie tymczasowa przeprawa. Nie prowizorka, ale most przenoszący pojazdy o masie do 40 ton.

- Remont nie ograniczy ruchu lokalnego, nie zmusi ciężarówek i ZKM do szukania alternatywnych tras. To dobra wiadomość dla osiedla Malesin i dużych firm działających w tym rejonie miasta – podkreśla P. Osiecki.



Za rok w tym miejscu ma powstać nowy most

# O tym, co jest ważne dla mieszkańców

**Za nami dwa tygodnie spotkań burmistrza Piotra Osieckiego z mieszkańcami. Odbływały się one w każdej dzielnicy miasta. Dominującymi tematami były remonty oraz stan dróg, a także bezpieczeństwo w mieście.**

## Malesin

W pierwszej kolejności mieszkańcy chcieli dowiedzieć się, kiedy na ulicach Sobieskiego i Kozubowskiego powstaną progi zwalniające. Burmistrz Osiecki informował, że wkrótce całe osiedle Malesin zostanie objęte strefą zamieszkania, a to oznacza ograniczenie maksymalnej prędkości dla samochodów do 20 km/h i bezwzględne pierwszeństwo dla pieszych.

Powrócił temat ronda na skrzyżowaniu ulic Boryszewskiej, 15 Sierpnia, Inżynierskiej i Kościńskiego. Burmistrz wyjaśniał, że bez wykupu gruntów i wyburzeń nie uda się w tym miejscu zbudować ronda. Projektanci przymierzali się do montażu świateł. Miały one stanąć na trzech z czterech dróg (bez Kościńskiego), co zanegowała firma WAVIN, słusznie podnosząca, że jej ciężarówki nie mogą czekać na wyjazd kilkanaście minut. Co istotne, zarządzająca styku dróg nie jest miasto, lecz Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich, a ten ma w dzielnicy znacznie pilniejszy projekt do wykonania – remont mostu na Pisi. MZDW ma także w planach przebudowę ronda na styku ulic 15 Sierpnia i Piłsudskiego. W 2016 r. miasto będzie namawiać Zarząd do wspólnego remontu ul. 15 Sierpnia. Z rozmów wynika, że MZDW nie zaangażuje się finansowo w trzy czy cztery duże zadania w tak krótkim czasie.

Pytano o utwardzenie asfaltem ulic Maczka, Kawalerzystów i Roweckiego, na co Piotr Osiecki odpowiedział, że w pierwszej kolejności należy odwodnić te drogi. Dokumentacja nowej kanalizacji deszczowej została opracowana, zatem nie ma przeszkód, by w 2016 roku wybudować sieć i drogi przykryć asfaltem. Wykaz ulic objętych programem „Drogi zamiast błota” na przyszły rok powinien zostać opracowany w styczniu lub lutym i wspomniane trzy drogi z pewnością się w nim znajdą.

Jedną z mieszkańek zarzuciła, że z Budżetu Obywatelskiego wykonuje się remonty w szkołach albo boiska, a Malesin znowu jest pominięty. Na te słowa zareagowali... sąsiedzi. Jak mówili, nikt z Malesina nie złożył wniosku, nie podjął się zbierania podpisów, zatem jeśli mają mieć pretensje, to tylko do siebie. Uzgodniono, że w czwartej edycji SBO Malesin przygotowuje swój wniosek i powalczy o pieniądze. W maju lub czerwcu mieszkańcy zorganizują na placu zabaw festyn integracyjny, by się lepiej poznać i w większym gronie porozmawiać o autorskim wniosku do SBO. Burmistrz zadeklarował, że miasto chętnie włączy się w imprezę. Warto też odnotować prośbę jednej z mieszkańek, by burmistrz podziękował policji za dobrą współpracę z dzielnicowym i poprawę bezpieczeństwa w dzielnicy.

## Bloki wojskowe

Pierwszy z poruszonych tematów to ciągnąca się od 2008 roku sprawa własności gruntów na osiedlu zlokalizowanym przy ul. Żwirki i Wigury, gdzie mieszka ok. 160 osób. Tereny te w przeszłości należały do rodziny Garbolewskich, obecnie formalnie są własnością Ministerstwa Rolnictwa, które niechętnie chce się ich pozbyć. Na początku października tego roku odbyła się sprawa przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym, która nie przyniosła korzystnego rozstrzygnięcia dla samorządu. Jednakże, jak mówił zastępca burmistrza, Dariusz Dobrowolski, podczas postępowania wystąpiły liczne nieprawidłowości proceduralne i miasto już złożyło odwołanie do Naczelnego Sądu Administracyjnego. - Sami prawowici spadkobiercy rodziny Garbolewskich są szokowani decyzją ministerstwa. Sprawa ta uderza w całą społeczność Sochaczewa. Jako samorząd zrobimy wszystko, aby rozwiązać ją na naszą korzyść – dodał Piotr Osiecki.



Mieszkańcy tzw. bloków wojskowych podnieśli problem własności gruntów, na których stoją ich budynki

Od mieszkańców padły prośby o wycinkę lub chociażby pielęgnację drzew na ulicach Towarowej, Licealnej, 15 Sierpnia, które ograniczają widoczność i zagrażają bezpieczeństwu kierowców i pieszych. Skarżyli się na źle wykonaną kanalizację deszczową przy byłym Klubie Garnizonowym. Dopytywali także, kiedy powstanie siłownia zewnętrzna w tej części miasta. Wskazali potrzebę położenia progów zwalniających na osiedlowych uliczkach w ich dzielnicy. Mówili o niewielkim zainteresowaniu policji, która rzadko kieruje patrole w te rejon.

Najobszerniej poruszanym tematem był jednak stan dróg, a głównie chodników. Burmistrz tłumaczył, że potrzeb jest więcej niż możliwości, jakie daje budżet i jednocześnie prosił o wskazanie priorytetów. Mieszkańcy zgodzili się, że na początku należy zrobić te ulice, które są najczęściej uczęszczane. Po namyśle zdecydowali, że na pierwszy ogień ekipy drogowe powinny zabrać się za ulicę Łuszczewskich.

Pokrewnym wątkiem był pogłębiający się w całym mieście problem związany z miejscami parkingowymi. Obecni na spotkaniu mieszkańcy chwalili powstanie pierwszej w Sochaczewie płatnej strefy i wyrażali swoje poparcie dla jej rozszerzenia. Interesowały ich także plany zagospodarowania

działki należącej do miasta, znajdującej się między ul. Łuszczewskich i Muzeum Kolei Wąskotorowej. Przedstawiciele graniczących z nią wspólnot mieszkaniowych rzucili pomysł, aby na jej terenie wybudować garaże. Swoimi argumentami przekonali Piotra Osieckiego, który zadeklarował, że jeśli wspólnoty dojdą w tej sprawie do porozumienia, to urząd miejski wspomóc ich w realizacji tej idei.

## Karwowo

Spotkanie z mieszkańcami dzielnicy Karwowo przebiegało w bardzo kameralnej atmosferze. W salce parafialnej miejscowego kościoła burmistrz Osiecki zasiadł wśród grupy kilkunastu przybyłych mieszkańców. Problemem, który wysunął się na pierwszy plan, były podtapiane podczas roztopów i obfitych opadów posesje.

Mieszkańcy skarżyli się na krawężniki, które jeszcze za czasów burmistrza Czubańskiego zostały zamontowane przy ich drogach. Odbywało się to na zasadzie dodatkowej składki pieniężnej mieszkańców. Bez ich partycypacji w kosztach nie było mowy o poprawie jakości nawierzchni ulicy. Pomimo że krawężniki istnieją już prawie 10 lat, nie powstała między nimi jezdnia. Zamiast tego w drodze utworzyła się niecka, w której zbiera się woda. Ta, ko-

rzystając z każdego możliwego ujęcia, zalewa potem pobliskie posesje i podtapia budynki.

Burmistrz Osiecki bardzo krytycznie odniósł się do praktyki partycypowania przez mieszkańców w kosztach inwestycji. Podkreślał, że są one realizowane z ich podatków. Dodatkowo zapewnił, że problem zdewastowanych nawierzchni zniknie w toku prowadzonego przez miasto programu „Drogi zamiast błota”.

## Centrum

Jeden z mieszkańców postulował, by, przy okazji remontu ul. Płockiej, przy skrzyżowaniu tej drogi z ul. Gawłowską, powstało rondo. Burmistrz Piotr Osiecki odpowiadał, że biorąc pod uwagę funkcjonalność, koszt przedsięwzięcia i bezpieczeństwo drogowe, powstanie tam rondo nie jest optymalnym rozwiązaniem. Poza tym omawiano kwestie ulic Żytniej i Jasińskiego (oświetlenie i poprawa nawierzchni), ul. Świerkowej (brak chodnika dla pieszych), ul. Piłsudskiego (stan nawierzchni i chodnika), ul. Polnej (usprawnienie wyjazdu w al. 600-lecia). Warto podkreślić, że przewinął się również temat budowy chodnika dla pieszych prowadzącego do Sonata Park.

- Wiemy, że dużo osób chciałoby mieć możliwość swobodnego pójścia pieszo

na zakupy. Teraz spacer poboczem nie jest bezpieczny. Musimy zająć się tą sprawą – mówił Piotr Osiecki.

Obecni na spotkaniu sochaczewianie pozytywnie odnieśli się do projektu poszerzenia strefy płatnego parkowania. Podobnie jak w opublikowanym przez nas materiale sprzed dwóch tygodni, wśród mieszkańców przeważały głosy dotyczące uruchomienia SPP w rejonie ul. Pokoju i Senatorskiej. Padła również propozycja, by parkometry pojawiły się przy dworcu PKP.

Co ciekawe, trzecim najistotniejszym dla zebranych tematem była kwestia zieleni. Kształtowanie przestrzeni miejskiej z uwzględnieniem drzew i roślin podzieliła zebranych. Część z nich postulowała zwiększenie liczny nasadzeń (np. na ul. Olimpijskiej), stosowanie wycinki jedynie w ostateczności oraz postawienie na leczenie chorych drzew, a także odejście od pomysłu zabudowy pierzei w miejscu obecnego parku przy ul. Traugutta. Inni, jak np. jedna z mieszkańek os. Senatorska, apelowała o usunięcie przerośniętych topoli rosnących między blokami. Jak mówiła, w czasie silniejszych wiatrów są one zagrożeniem dla przebywających w okolicy osób, powodują również niszczenie budynków, a ich wartość estetyczna jest znikoma.

Mieszkańcy prosili również burmistrza, by podjął kroki w celu zmniejszenia liczby banerów szpecących miasto.

- Ich ilość sukcesywnie rośnie, głównie ze względu na niski koszt wykonania. Moim zdaniem w temacie banerów przekroczyliśmy już granicę dobrego smaku. Wiem, że niektóre samorządy podjęły próby zakazania ich rozwieszania. Chcemy zobaczyć jaki to przyniesie skutek. Niestety, prawo jest tak skonstruowane, że jeżeli ktoś chce wywiesić baner reklamowy na prywatnej posesji, burmistrz nie może mu tego zabronić – podsumował Piotr Osiecki.

## Program piątkowej sesji

13 listopada o godz. 13, rozpocznie się XI sesja Rady Miejskiej w Sochaczewie. W programie znalazło się piętnaście uchwał oraz informacja o stanie oświaty i realizacji zadań edukacyjnych w minionym roku szkolnym. Wśród najważniejszych uchwał należy wymienić kilka dotyczących podatków lokalnych na 2016 rok oraz stawek śmieciowych.

Radni ustalą przyszłoroczne stawki podatków lokalnych – od środków transportowych (przyczepy, naczepy, autobusy itd.), od nieruchomości (grunty, budynki, budowle) oraz opłatę targową. Od stycznia zmienią się także stawki opłaty śmieciowej. Obszernie informujemy o tym na str. 2.

Radni dokonają zmian w budżecie, w tym 589 tys. zł z dotacji unijnej, przyzna-

nej w ramach projektu „Sochaczew miasto e-Innowacji” przeznaczą na zakup 150 komputerów dla miejskich jednostek, głównie oświaty. Skierują dodatkowe 27 tys. zł na projekty techniczne termomodernizacji SCK przy ul. Chopina 101, 15 Sierpnia 83 i hali sportowej w Chodakowie. Dokumentacja ma zawierać także audyt energetyczny obiektów i propozycję wykorzystania w ich systemach grzewczym ogniw fotowoltaicznych.

W dalszej części obrad omawiany będzie Miejski Program Przeciwdziałania Narkomanii oraz roczny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Na koniec radni zajmą się podwyższeniem kryterium dochodowego pozwalającego większej liczbie rodzin korzystać z zasiłków celowych w ramach programu dożywiania.

## Konsultacji ciąg dalszy

**Zachęcamy do śledzenia zakładki Mieszkaniec → NGO → konsultacje z organizacjami na portalu sochaczew.pl. Na bieżąco zamieszczane są tam informacje dotyczące konsultacji społecznych. Warto zaznaczyć, że obecnie prowadzone są one już właściwie w każdej dziedzinie funkcjonowania naszego miasta.**

Konsultacje, jako forma dialogu z mieszkańcami, sukcesywnie zyskują na znaczeniu. Obecnie w Sochaczewie prowadzonych jest siedem konsultacji. Uwagi można zgłaszać w sprawie: określenia terminu, częstotli-

ści i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami i jej stawki, opłaty targowej, określenia stawek podatku od środków transportowych oraz podatku od nieruchomości, formularzy podatkowych, trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych szkół oraz przedszkoli.

Na stronie znaleźć można projekty uchwał oraz poszczególne formularze konsultacji społecznych. Wypełniając je należy zaznaczyć zapis w uchwale oraz propozycję jego zmiany. (ap)

### INFORMACJA

Na podstawie art. 35, pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami informuję, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie wywieszone zostały Zarządzenia Burmistrza Miasta Sochaczew w sprawie:

- ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w użytkowanie Nr 230/15 z dnia 13.10.2015r. (działka gruntu nr 1562/3 położona przy ul. Płockiej)
- Nr 231/15 z dnia 13.10.2015r. (działka gruntu nr 101/1 położona przy ul. Kawalerzystów)
- Nr 247/15 z dnia 27.10.2015r. (działki gruntu nr 266, 75/13, 74/9 położone przy ul. Gawłowskiej)
- Nr 254/15 z dnia 03.11.2015r. (działki gruntu nr 89/13 i 89/15 położone przy ul. Staszica)
- Nr 255/15 z dnia 03.11.2015r. (działka gruntu nr 71 położona przy ul. Kościńskiego)
- ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia
- Nr 249/15 z dnia 27.10.2015r. (działka gruntu nr 36 położona przy ul. Inżynierskiej)
- Nr 250/15 z dnia 27.10.2015r. (działka gruntu nr 431/5 położona przy ul. Kraszewskiego)
- ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem
- Nr 232/15 z dnia 13.10.2015r. (działka gruntu nr 2517 położona przy ul. Zamiejskiej)

# Dwieście komputerów i elektroniczny dziennik

Urząd Miejski w Sochaczewie nabył 200 zestawów komputerowych za kwotę pół miliona złotych. Nowy sprzęt wraz z darmowym dostępem do internetu otrzyma 50 gospodarstw domowych. Komputery trafią także do miejskich jednostek organizacyjnych, w tym do szkół.

Maciej Frankowski

Sprzęt komputerowy zakupiony został dzięki realizacji projektu „Sochaczew Miasto e-Innowacji”, na który miasto pozyskało 100 proc. dofinansowania ze środków Unii Europejskiej. W ramach wspomnianego programu, w ubiegłym roku, zakończyła się budowa miejskiej sieci internetowej działającej w technologii LTE. Ratusz zapewnił bezpłatny dostęp do internetu dla 200 gospodarstw domowych, w tym 50 beneficjentów otrzymało również darmowe zestawy komputerowe. Udało się to wykonać taniej niż zakładano. Pułk zaoszczędzonych pieniędzy ratusz rozdysonował do kolejnego etapu realizacji projektu.

W ostatnim tygodniu października urząd miejski rozstrzygnął dwa przetargi za zakup sprzętu komputerowego. Pierwszy z nich - zamówienie 50 zestawów o wartości blisko 140 tys. zł - jest bezpośrednią kontynuacją ubiegłorocznego przedsięwzięcia. Wielu zainteresowanych musiało bowiem zrezygnować z udziału w projekcie, ze względu na to, że nie posiadali urządzenia umożliwiającego im korzystanie z internetu.

Darmowe komputery wraz z dostępem do internetu otrzymało 50 kolejnych gospodarstw domowych na terenie miasta. W tym rozdaniu adresatami naszego projektu są w większości mieszkańcy powyżej 50. roku życia i osoby niepełnosprawne, których nie było stać na zakup sprzętu we własnym zakresie. Podobnie jak w pierwszym etapie projektu, każdy z beneficjentów przeszedł, organizowane przez urząd miejski, szkolenie z podstaw obsługi komputera i



Elektroniczne dzienniki pojawią się w przyszłym roku szkolnym - zapowiada Marek Fergiński

poruszania się w internecie. Odbywały się one w dniach 26-30 października w kramnicach miejskich - powiedział nam koordynator projektu „Sochaczew Miasto e-Innowacji”, Piotr Kierzkowski.

Drugi przetarg, na zakup 150 zestawów komputerowych dla jednostek organizacyjnych urzędu miejskiego, został rozstrzygnięty za kwotę 360 tys. zł. Jeszcze w tym tygodniu sprzęt trafi do wszystkich sochaczewskich szkół podstawowych i gimnazjów, prowadzonych przez samorząd miejski. Komputery otrzymają także jednostki odpowiedzialne za pomoc społeczną (DDPS, MOPS, ŚDS). Nowe urządzenia znajdą się też w siedzibach Sochaczewskiego Centrum Kultury - przy ul. 15 Sierpnia, ul. Hanki Sawickiej, w Miejskiej Bibliotece Publicznej i jej filii w Chodakowie, w budynku pływalni „Orka” oraz w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola

Bitwy nad Bzurą. Komputery będą ogólnodostępne dla mieszkańców, co zwiększy możliwość walki z wykluczeniem cyfrowym na terenie naszego miasta.

Zakup nowych urządzeń znacząco usprawni funkcjonowanie miejskich placówek oświatowych. Otrzymany przez szkoły sprzęt trafi do pracowni komputerowych. Natomiast stare jednostki, wykorzystywane dotychczas na zajęciach informatyki, zostaną przeniesione do pozostałych sal lekcyjnych i będą wykorzystywane przez nauczycieli do obsługi elektronicznych dzienników. Więcej o tym rozwiązaniu powiedział nam zastępca burmistrza, Marek Fergiński.

W każdej sali lekcyjnej na biurku nauczyciela będzie znajdował się komputer pracujący w sieci dostępnej przez internet. Podążając z duchem czasu, chcemy zlikwidować tradycyjne papierowe dzienniki i zastąpić je elektronicznymi. W znaczącym stopniu

usprawni to pracę w szkołach i komunikację na linii szkoła - uczeń - rodzice. Pedagodzy nie będą musieli przed każdą lekcją szukać dziennika danej klasy, a rodzice będą mieli stały dostęp do informacji o frekwencji i postępach dziecka w nauce, a także możliwość kontaktu z wychowawcą - mówi wiceburmistrz. - Jednakże przed wdrożeniem w życie tego pomysłu musimy odpowiednio oprogramować oraz zorganizować szkolenia dla pedagogów. Elektroniczne dzienniki pojawią się w miejskich placówkach najprawdopodobniej z początkiem przyszłego roku szkolnego - zapowiada Marek Fergiński.

Projekt Sochaczew Miasto e-Innowacji” jest w 100 proc. finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 8.3. „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu - eInclusion” osi priorytetowej 8. „Społeczeństwo informacyjne - zwiększanie innowacyjności gospodarki” Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007 - 2013.

# Stacja paliw pod nadzorem

Nie można dopuścić, by przy al. 600-lecia, niemal tuż pod oknami mieszkańców, w środku osiedla, powstała stacja benzynowa. Prace budowlane są prowadzone, przerywane, ekipy ponownie wracają, pod osłoną nocy na plac wwożone są cysterny, kilka dni później zabierane. Działania inwestora od początku budzą, najdelikatniej mówiąc, poważne wątpliwości wielu służb, inspekcji i instytucji.

**Daniel Wachowski**

28 października w ratuszu odbyło się spotkanie poświęcone tej inwestycji. Wzięli w nim udział burmistrz Piotr Osiecki, starosta Jolanta Gonta, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, komendant policji i straży pożarnej, naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Architektury UM. Burmistrz Piotr Osiecki, zapytany po spotkaniu, jakie zapadły decyzje i ustalenia, odpowiedział, że w tej chwili nie ma nawet jednego argumentu, który działałby na korzyść inwestora, pozwalał mieć choć cień nadziei, że spółka nie wie, co robi.

## Długa lista złamanych przepisów

- Wszystko wskazuje na to, że ktoś buduje stację paliw i ma pełną świadomość, że robi to z naruszeniem długiej listy przepisów. Inwestycja jest niezgodna z planem zagospodarowania przestrzennego, nie ma pozwolenia na budowę. Swoich planów inwestor nie zgłaszał, nie konsultował ani z Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego, ani miejskim wydziałem architektury. Firma weszła, ogrodziła teren i zaczęła prace. W samorządzie pracuję od ponad 20 lat i pierwszy raz spotykam się z sytuacją, że ktoś ignoruje prawo na taką skalę. Trzeba zatrzymać tę budowę wszelkimi sposobami, zatem jeśli będzie trzeba, zrobimy tam demonstrację, zaprosimy ogólnopolskie media – podkreśla burmistrz.

Na początku warto wyjaśnić, że inwestycja jest niezgodna z planem zagospodarowania przestrzennego, zatem nawet przy usilnych staraniach właścicieli, jako samowola budowlana nigdy nie zostanie zalegalizowana. Na legalizację budowlanych z naru-



W tym momencie inwestycja sprawia wrażenie opuszczonej budowy

szaniem prawa mają szansę tylko te projekty, które są zgodne z planem albo decyzją o warunkach zabudowy, a budowa przy 600-lecia nie spełnia żadnego z tych warunków. Plan zagospodarowania przestrzennego dla trzech działek objętych inwestycją uchwalano w 1999, 2001 i 2002 roku. Co istotne, prace nad planami bacznie obserwowali właściciele gruntu, zatem nie mogą się tłumaczyć, że nie wiedzieli, nie mieli świadomości, jakie jest jego przeznaczenie, ustanowione ograniczenia itd. Na części tego terenu można ulokować usługi nieuciążliwe, na drugiej części nieuciążliwe usługi i budownictwo mieszkaniowe. Plan nie dopuszcza uciążliwych usług, a za takie uznaje się stacje paliw.

Gdyby inwestor zajął do planu zagospodarowania, natrafiłby na kolejny wymóg – do każdego wykopu na omawianych działkach musi zajrzeć archeolog wskazany przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, oddział w Płocku. To teren objęty ochroną, być może pod ziemią znajdują się obiekty archeologiczne, stąd konieczność uzyskania decyzji od konserwatora. Płocki oddział urzędu ochrony zabytków nie wydawał żadnej zgody, nikt z jego pracownikami nie konsultował zakresu czy terminu prac.

## Nielegalna stacja na kołach

W ostatnim czasie mieszkańcy pobliskich bloków zauważyli, że na ogrodzony teren wjechała mobilna stacja paliw z cysternami na kołach. Miałoby to zwiastować rychłe rozpoczęcie sprzedaży, tymczasem prawo jasno mówi, że z kontenerowej stacji paliw nie można prowadzić detalicznej sprzedaży benzyny. Z tymczasowych, przenośnych stacji może korzystać wojsko, policja, straż, lotniska, porty, kolej, ale nie detaliści. Przepisy te weszły w życie nie wczoraj, ale...9 lat temu.

Ponadto inwestor przebudował wjazd na posesję, tj. indywidualny do dawnego prywatnego domu przerobił na utwardzony i znacznie szerszy zjazd publiczny. Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich, któremu podlega al. 600-lecia, nie uzgadniał tych prac, nie został o nich poinformowany, a nawet gdyby ktoś wystąpił o zezwolenie, nie otrzymałby zgody. Na wysokości spornej działki aleja 600-lecia przebiega łagodnym łukiem, dlatego muszą być zachowane odpowiednie warunki bezpieczeństwa, dobra widoczność i stąd m.in. linia ciągła zabraniająca kierowcom wyprzedzania innych pojazdów.

## Monitorowanie budowy

W sprawdzanie legalności prowadzonych prac zaangażowały się wszystkie miejskie i powiatowe służby. Policja asystowała Powiatowemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego w czasie kontroli, swoją inspekcję przeprowadziła straż pożarna, sprawę bada prokuratura. Postępowanie prowadzi też policja.

- Jeszcze raz pragnę podziękować wszystkim służbom za wsparcie. Prosiłem już pracowników monitoring, by kamera przed sklepem Kaufland na bieżąco śledziła to, co dzieje się na działce. O to samo proszę mieszkańców pobliskich bloków, by patrzyli w dzień i po zmroku, czy jakiś ciężki sprzęt tam nie wjeżdża, ktoś nie zabiera się za montaż zbiorników. W ratuszu działa całodobowy telefon interwencyjny 862-36-82. Wszelkimi sposobami trzeba zablokować tę inwestycję. Chodzeniem po pasach sochaczewianie zmusili GDDKiA do budowy obwodnicy. Jeśli trzeba, skrzyknijemy się jeszcze raz i zablokujemy wjazd na teren stacji. Gdy procedury prawne nie skutkują, trzeba skorzystać z innych, sprawdzonych metod nacisku – apeluje burmistrz.

Stacja powstaje na terenie dzierżawionym od kilku prywatnych właścicieli, którzy są mieszkańcami Sochaczewa. Burmistrz zdecydował, że zaprosi ich do ratusza na rozmowę.

# Targowa czeka na kupca

**Miasto poszukuje nabywcy dla atrakcyjnej działki położonej przy ul. Targowej. Umiejscowiona jest ona przy skrzyżowaniu z al. 600-lecia, w otoczeniu bloków mieszkalnych. To nie jedyna ciekawa oferta ratusza.**

Powierzchnia nieruchomości to 3,2 tys. m<sup>2</sup>. Cena w pierwszym przetargu wynosiła ponad 400 tys. zł. Teraz została obniżona do 282 tys. Biorąc pod uwagę lokalizację i powierzchnię, oferta wydaje się bardzo korzystna dla potencjalnego kupującego

- Pokutuje opinia, że ludzie nie mają pieniędzy, co uważam za nietrafioną argumentację. Ci, którzy chcą kupić ziemię, czekają aż ceny nieruchomości jeszcze spadną. Inni już je kupi-

li i teraz inwestują np. w budowę – mówi Tomasz Jerzy Ćwiek, naczelnik Wydziału Mienia i Nadzoru Właścicielskiego Urzędu Miasta. - Ustawodawca pozwala w określonych przypadkach obniżyć cenę przetargową nawet o 50 proc. My obniżyliśmy ją o 30 proc. wychodząc z założenia, że w transakcji nie chodzi nam o to, by sprzedać wspomnianą działkę za jakiegokolwiek pieniądze, tylko z korzyścią dla obydwu stron.

Na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Sochaczew, w zakładce „komunikaty i ogłoszenia” znaleźć można pełen wykaz ofert inwestycyjnych ratusza oraz wszystkie aktualne przetargi na zakup działek, mieszkań i budynków. (ap)

# Zmiany w Gródku

**1 listopada w zaprzyjaźnionym z naszym miastem Gródku na Ukrainie odbyły się wybory samorządowe. Mieszkańcy tej siedemnaście tysięcznej miejscowości, gdzie kilkadziesiąt procent mieszkańców przyznaje się do polskich korzeni, wybrali nowego burmistrza.**

Został nim Wasilij Pidlisny, który w walce o fotel mera pokonał trzech innych kandydatów. Dotychczasowy burmistrz Włodzimierz Poroznik nie wystartował w wyborach. Wasilij Pidlisny ma 47 lat. Był szefem Wydziału Gospodarki Gruntami gródeckiego merostwa, a przez ostatnie lata, gdy związał się z prywatnym biznesem, dyrektorem Biura Obrotu i Wyceny Nieruchomości „Karat”. Jego kadencja potrwa cztery lata.

Z kolei Walery Paramey, od kilkunastu lat wiceburmistrz zaprzyjaźnionego z Sochaczewem ukraińskiego Gródka, został odznaczony przez prezydenta Petra Poroszenkę Orderem Bohdana Chmielnickiego III stopnia. Order to ukraińskie odznaczenie wojskowe, ustano-



wione w 1995 roku z okazji pięćdziesięciolecia zakończenia II wojny światowej. Nadawany jest w trzech klasach za zasługi wojskowe w obronie suwerenności państwa, integralności terytorialnej, wzmocnieniu obrony oraz bezpieczeństwa Ukrainy.

Walery Paramey od wiosny do września br. walczył na wschodzie Ukrainy, brał czynny udział w walkach o ziemię zajęte przez armię rosyjską.

Jak znaczna część mieszkańców Gródka, ma polskie korzenie. Od kilku lat posiada Kartę Polaka wydaną na podstawie ustawy z 2007 roku podpisanej przez Lecha Kaczyńskiego.

# Wygrało pięć projektów, wśród

Plaża miejska, boisko przy Szkole Podstawowej nr 2, pracownia komputerowa w Zespole Szkół, remont pomieszczeń sanitarnych w Szkole Podstawowej nr 3, oświetlenie i nawodnienie płyty boiska KS Bzura Chodaków – to zwycięskie pomysły mieszkańców, które w przyszłym roku zostaną zrealizowane w ramach trzeciej edycji Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego.

## Maciej Frankowski

Przypomnijmy, Sochaczewski Budżet Obywatelski to wydzielona pula pieniędzy z budżetu samorządu miejskiego, o przeznaczeniu której decydują mieszkańcy miasta. W trzeciej edycji SBO do rozdysponowania było 1 100 000 złotych. W tym roku po raz pierwszy zastosowano podział na projekty „duże” (do 800 tys. zł) i małe (do 100 tys. zł). W związku z tym aż pięć pomysłów doczeka się realizacji w 2016 roku. Wyniki głosowania poznaliśmy w piątek 30 października.

W tegorocznej edycji SBO mieszkańcy wybierali spośród 25 projektów. Głosowanie odbywało się w dniach od 1 do 15 października. W ankietach sochaczewianie powyżej 16 roku życia mogli wskazać maksymalnie dwie propozycje. Zrobiła to zdecydowana większość (87,5 proc.) głosujących. Bowiem na 7 415 prawidłowo wypełnionych kartach oddano w sumie 12 977 ważnych głosów. Frekwencja wyniosła 24,1 proc. Zdecydowana większość, bo aż 83,6 proc., zdecydowała się zagłosować w tradycyjnej papierowej formie. Pozostali wskazali swoich faworytów za pośrednictwem internetu. Było także wiele głosów nieważnych. Najczęstsze powody to: brak numeru PESEL wpisanego w kwestionariuszu; zdarzały się także karty, na których nieznaczono żadnego projektu lub wybrano więcej niż dwie propozycje; odrzucane były również głosy oddane przez osoby niebędące mieszkańcami Sochaczewa.

Zwycięskie projekty, na grudniowej sesji Rady Miejskiej, zostaną wpisane do budżetu miasta na 2016 rok. Zgodnie z regulaminem SBO muszą one zostać zrealizowane do końca przyszłego roku. O szczegółach - wizjach przedsięwzięć, wyłanianiu wykonawców, postępowaniu w realizacji inwestycji – będziemy na bieżąco informować na

łamach „Ziemi Sochaczewskiej”. A tymczasem przybliżamy pięć zwycięskich projektów.

### Plaża miejska z pomostem do cumowania kajaków (300 tys. zł)

Niekwestionowanym zwycięzcą trzeciej edycji Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego została propozycja utworzenia plaży miejskiej nad Bzurą. Plaża, jako projekt „duży”, wygrała z przewagą ponad 600 głosów nad drugą w rankingu propozycją budowy boiska przy Szkole Podstawowej nr 2. Zwycięski wniosek złożyli członkowie Stowarzyszenia Motocykliści Sochaczewa. Inwestycja ma zostać zrealizowana przy starej przystani, znajdującej się na wysokości ul. Moniuszki.

- Niezmiernie cieszymy się, z wygranej. Dziękujemy wszystkim sochaczewianom, którzy poparli nasz projekt. Osoby z naszego stowarzyszenia aktywnie włączyły się w jego promocję. W niedzielę 11 października rozstawiliśmy stoisko na placu Kościuszki. Tylko tego dnia przekazaliśmy karty do głosowania około 300 mieszkańcom. Mogliśmy liczyć

też na wsparcie jednej z firm reklamowych, która zrobiła dla nas banery promocyjne. Dużą rolę w propagowaniu naszego pomysłu odegrał też internet. Akcja promocyjna na portalu Facebook dotarła do bardzo dużego grona osób – powiedział prezes stowarzyszenia Krzysztof Markiewicz.

Projekt zakłada wysypianie piasku nad brzegiem rzeki. Integralną częścią plaży będzie pomost do cumowania kajaków, wykonany z tworzywa sztucznego, umożliwiający ewentualną rozbudowę oraz szybki montaż i demontaż. Realizacja przedsięwzięcia sprawi, że mieszkańcy zyskają nowe miejsce do aktywnego wypoczynku i rekreacji na świeżym powietrzu. Inwestycja uatrakcyjni także Sochaczew pod kątem turystycznym. Powstanie plaży miejskiej ma kosztować 300 tys. zł.

### Pracownia komputerowa dla Zespołu Szkół w Sochaczewie (100 tys. zł)

Pod dwóch wygranych w poprzednich edycjach SBO wiadomym było, że i w tym roku chodakowska szkoła będzie jednym z faworytów. Lokal-



Członkowie stowarzyszenia Motocykliści Sochaczewa przygotowali aktywną promocję projektu „Plaży Miejskiej”

na społeczność znowu nie zawiodła. Dzięki głosom oddanym na projekt złożony przez Radę Rodziców Zespołu Szkół w Chodakowie, 700 uczniów już niedługo będzie mogło korzystać z nowoczesnej sali informatycznej.

- Przed złożeniem wniosku przeprowadziliśmy konsultacje. Wzięli w nich udział rodzice i nauczyciele. Wspólnie zdecydowaliśmy o tym, co jest najbardziej potrzebne dzieciom – powiedziała nam przewodnicząca

Rady Rodziców przy Zespole Szkół, Marzena Zydlewka. - Sprzęt w istniejącej sali informatycznej szkoła otrzymała w 2004 roku. 11-letnie komputery już od dawna nie spełniają aktualnych wymagań. Bardzo zatem cieszymy się z wygranej. Pozwoli ona poprawić jakość nauki informatyki w naszej szkole – dodaje.

Do pracowni informatycznej zostaną zakupione 22 zestawy komputerowe o parametrach technicznych nie mniejszych niż: procesor Intel Core i5 3,1 Ghz; HD Graphics 4600 oraz pamięci operacyjnej RAM 8 Ghz. Do każdego zestawu dołączony zostanie również monitor o wymiarach 21,5 cala. Niezbędny będzie także remont instalacji sieciowej pracowni. Wszystko ma kosztować 100 tysięcy złotych.

### Boisko do piłki nożnej i bieżnia lekkoatletyczna przy Szkole Podstawowej nr 2 (500 tys. zł)

Drugim „dużym” projektem, który doczeka się realizacji w 2016 roku będzie rozbudowa kompleksu sportowego przy sochaczewskiej „dwójce”. Po powstaniu półtora roku temu boiska do koszykówki i piłki siatkowej za 200 tys. zł i montażu czterech urządzeń, w ramach budowy na terenie mia-

sta siłowni zewnętrznych, teraz przyszkolny teren zostanie wzbogacony o nowe boisko do piłki nożnej i bieżnię lekkoatletyczną. Będzie to najdroższe przedsięwzięcie realizowane w ramach trzeciej edycji SBO. Z puli 800 tys. zł przeznaczonych na projekty „duże”, na wykonanie boiska przypadnie pół miliona złotych. Pomysłodawcami zwycięskiego projektu jest społeczność Szkoły Podstawowej nr 2, przewodniczący rady miejskiej Sylwester Kaczmarek oraz radny z tego okręgu – Adam Kloch.

- W Boryszewie brakuje infrastruktury sportowej, dlatego oprócz tego projektu składałem do SBO jeszcze inne wnioski o budowę boisk: przy budynku SCK i na tak zwanym Zatorzu. Trzecie miejsce, pod względem liczby zdobytych głosów, to zadowalający wynik. Jestem przekonany, że inwestycja, która powstanie przy „dwójce”, będzie ogromną atrakcją nie tylko dla uczniów tej szkoły, ale też dla wszystkich mieszkańców dzielnicy – komentuje jeden z wnioskodawców zwycięskiego projektu, Sylwester Kaczmarek.

Rozbudowany obiekt będzie doskonałą bazą do realizacji zadań przez nauczycieli wychowania fizycznego. Dzieci i młodzież zyskają teren, na którym będą mogli się przygoto-

## WYNIKI SBO 2015

WYNIKI SBO 2015	LICZBA GŁOSÓW
- Plaża miejska z pomostem do cumowania kajaków	1991
- Pracownia komputerowa dla Zespołu Szkół w Sochaczewie	1672
- Boisko do piłki nożnej i bieżnia lekkoatletyczna przy Szkole Podstawowej nr 2 w Sochaczewie	1340
- Boisko wielofunkcyjne przy Gimnazjum nr 1 i Szkole Podstawowej nr 3	1332
- Remont oraz wykonanie nowych miejsc parkingowych	954
- Remont przydrożnej kaplicy na Wypalenisku	833
- Wymiana instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej z remontem łaźni w SP3	766
- Oświetlenie i nawodnienie boiska w Chodakowie	523
- Sochaczewski Klub dla Rodzin „Wesoła Chata”	418
- Winda towarowo-gastronomiczna w przedszkolu	334
- Chodniki dla Chodakowa	299
- Asfalt za Bzurą	292
- „Pod czujnym okiem” - rozbudowa systemu monitoringu miejskiego oraz modernizacja Centrum Monitoringu Wizyjnego	291
- Boisko wielofunkcyjne i siłownia zewnętrzna na Zatorzu	271
- Autobus City Smile	254
- Boryszewskie boisko do piłki nożnej	200
- Chodnik z oświetleniem na ulicy Topolowej	184
- Remont ulicy Bohaterów Chodakowa	183
- Mały Amfiteatr w Dzielnicy	167
- Miasteczko Komunikacyjne	148
- Tablice wizualizujące historyczny wygląd sochaczewskiego zamku	133
- Studio nagrań Sochaczew	118
- Zagospodarowanie terenów między blokami na ul. Senatorskiej	115
- Podjazdy dla niepełnosprawnych w Miejskim Ośrodku Kultury w Chodakowie	109
- Chodnik na ulicy Pocztowej	50

# nich plaża miejska



Radne Magdalena Zborowska i Selena Majcher prezentują projekt rozbudowy monitoringu

wał do konkursów i zawodów sportowych. Nowe boisko przy „dwójce” stanie się także idealnym miejscem do organizowania festynów szkolnych sprzyjających integracji i aktywizacji wszystkich grup mieszkańców. Oprócz budowy boiska do piłki nożnej i bieżni lekkoatletycznej, projekt zakłada także instalację monitoringu w celu zapew-

nienia należytego i bezpiecznego użytkowania całego obiektu.

## Wymiana instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej z remontem łazienek w Szkole Podstawowej nr 3 (100 tys. zł)

Kolejnym tak zwanym małym projektem, który zostanie zrealizowany w 2016 r., będzie

kompleksowy remont łazienek w sochaczewskiej „trójce”. Na fatalny stan instalacji wodno-kanalizacyjnej już niejednokrotnie zwracał uwagę Inspektor Nadzoru Budowlanego. Popękane i skorodowane przewody wpływały na zawilgocenie tynków i rozwój na nich pleśni i grzybów. Groziło to także zwarciami instalacji elektrycznej oraz wymuszało likwidację ciągłych awarii oraz ich następstw – odnawianie zalanych sufitów i ścian.

- Rodziców, nauczycieli oraz reszty społeczności związanej z naszą szkołą nie trzeba było specjalnie namawiać do oddania głosu na tę propozycję. Stare rury dawały nieprzyjemną woń już w momencie, gdy przekraczało się próg szkoły. Toalety stanowią poniekąd wizytówkę każdej instytucji publicznej, przez co nasz wizerunek był nieco nadszarpnięty. Niezmiernie cieszymy się, że już niebawem się to zmieni. Z dwóch złożonych przez naszą szkołę projektów, wygrał ten istotniejszy – komentuje dyrektor SP 3, Krzysztof Werłaty.

Prace remontowe wewnątrz „starej” części czterokondygnacyjnego budynku

będą polegać na wymianie skorodowanej żeliwnej instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej, co ma szacunkowo kosztować 39 tys. zł. Drugim etapem będzie ułożenie nowej glazury i terakoty w łazienkach, wymiana armatury i prace malarskie, co pochłonie kolejne 55 tysięcy złotych.

## Oświetlenie i nawodnienie boiska w Chodakowie (100 tys. zł)

Stadion MOSiR w Chodakowie przy ul. Chopina 101, użytkowany przez Klub Sportowy Bzura Chodaków, zyska w przyszłym roku oświetlenie i nawodnienie płyty boiska. Inwestycja mająca kosztować 100 tysięcy złotych przyniesie klubowi wymierne korzyści przez 12 miesięcy w roku. Piłkarze będą mogli grać w o wiele lepszych, bardziej komfortowych warunkach.

- W okresie jesienno-zimowym zarówno seniorzy Bzury jak i młodzi adepci futbolu z Akademii Piłkarskiej musieli trenować na boiskach przy sztucznym oświetleniu. Klub w tym celu wynajmował obiekty w Łowiczu i w Feliksowie, co generowało dodatkowe koszty. Teraz sytuacja się odwróci i to Bzura będzie mogła za opłatą używać innym swojego obiektu. Z kolei automatyczne nawodnienie płyty boiska przyniesie duże korzyści, szczególnie latem. Zrządcze murawy wykluczają błędy ludzkie w zakresie podlewania boiska i będzie to o wiele tańsze rozwiązanie niż dotychczas – argumentuje prezes KS Bzura Chodaków, Robert Szewczyk.

Instalacja nawadniająca składać się będzie z podziemnej sieci wykonanej z rur polietylenowych, zraszaczy wynurzanych, urządzeń sterujących, pompy wspomagającej oraz elementów łączących. Szacunkowy koszt budowy sieci nawadniającej wyniesie 40 tys. zł. Instalacja oświetlenia na stadionie będzie kosztować 60 tys. zł. Zaplanowano postawienie sześciu słupów z lampami wokół płyty boiska.

## Ludzie plotkują, prezes odpowiada

Na osiedlu Victoria wraca sprawa błędnego rozliczenia centralnego ogrzewania za sezon grzewczy 2012/2013. Temat szeroko opisywaliśmy w ubiegłym roku. Choć w międzyczasie w spółdzielni wiele się zmieniło, nadal pojawiają się głosy niezadowolenia.

**Agnieszka Poryszewska**

Zamieszanie w spółdzielni

Niektórzy musieli dopłacić do c.o. nawet po kilka tysięcy złotych. Szybko na jaw wyszło, że spółdzielnia nie rozliczyła z tytułu centralnego ogrzewania prawie 190 tys. zł. Pieniądze, bez żadnych wyjaśnień, doliczono po prostu do rachunków za kolejny sezon grzewczy. Zdziwienie lokatorów było tym większe, że minął rok i, po zrobieniu bilansu, nikt nie spodziewał się niejasności w finansach spółdzielni.

Konsekwencją wydarzeń było odwołanie przez Radę Nadzorczą prezesa Stanisława Jaczyńskiego. Nowym prezesem został Tadeusz Patora, który pełni tę funkcję do dziś. Warto zaznaczyć, że to właśnie dzięki jego wysiłkom ujawniono i wyjaśniono całą sprawę.

- Okazało się, że księgowania nie uwzględniła w rozliczeniu faktury za grudzień 2012 r. Rada nadzorcza zobowiązała ją do naprawienia błędu. Niestety, nie ze swojej winy, dodatkowe koszty musieli ponieść mieszkańcy. Znakomita większość zaległości jest już spłaconą. Wiele osób postanowiło rozłożyć je na raty, na co chętnie się zgodziliśmy. Zdajemy sobie sprawę, że dla wielu rodzin wyłożenie od ręki tysiąca czy dwóch tysięcy złotych jest zwyczajnie niemożliwe – powiedział nam Tadeusz Patora.

Pomimo że od czasu niechlubnych rozliczeń minęło już wiele miesięcy, nadal pojawiają się plotki o tym, że problem nie jest rozwiązany. Władze „Victorii” uważają, że wprowadzają one tylko niepotrzebne zamieszanie.

- Nieprawdą jest to, że nie możemy wyegzekwować należności i próbujemy zdobyć pieniądze np. podwyższając fundusz remontowy – ucina spekulacje prezes Patora.

Jednocześnie prezes odpięra zarzuty, że spółdzielnia żąda zaległych opłat bezprawnie. Twierdzi, że, zgodnie z prawem, może ona ściągać należności nawet 10 lat wstecz.

było następstwem, niesprawiedliwego dla większości osób, rozliczania ogrzewania na podstawie wskazań podzielników. Te, przeliczane były przez współczynniki (każde z mieszkań miało inny). Mieszkańcy przez cały rok zadatkowali określoną kwotę na poczet centralnego ogrzewania. W sierpniu trafiały do nich rozliczenia wskazań podzielników. Wtedy też okazywało się, czy mają dopłacić do ogrzewania, czy też otrzymają zwrot. System ten sprawdzał się tylko w teorii.

- Obecnie wszystkie bloki przy ul. Konstytucji 3 Maja przeszły na rozliczanie ogrzewania z mkw. Na tzw. „starej Victorii” przy al. 600-lecia tylko dwa budynki nie zrezygnowały jeszcze z podzielników. System działa też nadal w naszym pierwszym bloku przy ul. Żeromskiego 20. Uważam, że te urządzenia są korzystne jedynie dla właścicieli mieszkań środkowych. Poza tym ludzie próbują generować oszczędności w kompletnie nierozsądny sposób. Niedogrzewają mieszkań, co powoduje ich zawilgocenie i zagrzybienie. Zimne mieszkania „ściągają” ciepło od sąsiadów, w ten sposób podwyższając im rachunki. Zjawisko to określane jest mianem „paszytnictwa cieplnego” – mówi Tadeusz Patora. - Rozliczanie zużycia na bieżąco, w przeliczeniu na mkw. jest bardziej przejrzyste. Na przyszłość unikniemy jakichkolwiek niejasności.

Jak powiedział nam prezes, na wysokość kosztów ogrzewania wpływ będą miały też remonty planowane przez władze spółdzielni – wymiana dachów i docieplanie szczytów. Budynki były badane kamerą termowizyjną. W pierwszej kolejności dach wymieniono w bloku przy ul. Konstytucji 3 Maja 9. Kolejny dach wymieniany będzie przy tej samej ulicy, w bloku nr 1. Następne – w miarę możliwości finansowych spółdzielni.

## ZDANIEM BURMISTRZA



Wyniki tegorocznej edycji przeczą opiniom, jakie niekiedy do mnie docierają, że Sochaczewski Budżet Obywatelski umiera. W jego pierwszej edycji zgłoszono 6,2 tys. mieszkańców, w drugiej 5,9 tys., a teraz 7,4 tys. osób. Frekwencja w 2015 roku wyniosła aż 24,1 procent, podczas gdy w ubiegłorocznych wyborach do europarlamentu wzięło udział 21 proc. uprawnionych sochaczewian, a we wrześniowym referendum nieco ponad 7 procent. Jak

## O tegorocznej edycji SBO

widać SBO ma się dobrze i liczę, że w kolejnych latach ta idea jeszcze się rozwinie.

Nie podzielam opinii, że z budżetu partycypacyjnego nie powinno się finansować boisk czy remontów w szkołach. To mieszkańcy w głosowaniu wskazują, które projekty są dla nich najważniejsze, najpilniejsze. Od trzech lat SBO pokazuje wszystkim mieszkańcom, a szczególnie dzieciom, że do osiągnięcia celu potrzebne jest zaangażowanie, współpraca, działanie w zespole. To niezwykle wychowawcze, a młodemu pokoleniu daje powód do satysfakcji, gdy ich szkoła wygrywa w rywalizacji z większymi placówkami. Zrealizowane dotychczas projekty szkolne służą naszym dzieciom, naszej małej ojczyźnie, dlatego będę bronił

pomysłu, by także szkoły i przedszkola mogły zgłaszać swe pomysły do SBO.

Podobnie dzieje się w wielu innych miastach. W Radomiu mieszkańcy głosowali m.in. na boisko przy szkole podstawowej i Orlika przy liceum, w Krakowie można było oddać głos na wymianę centralnego ogrzewania w szkole podstawowej czy renowację boiska przy liceum.

Dziękuję wszystkim, którzy od wiosny pracowali nad tym projektem – radnym, Wydziałowi Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych, mediom szeroko opisującym ideę SBO i zgłoszone pomysły, stowarzyszeniom promującym własne projekty, jednostkom miejskim, w których wystawiono urny do głosowania.

## Będą wybory za Bzurą

30 października Sylwester Zdzieszński złożył rezygnację z mandatu radnego Rady Miejskiej Sochaczewa. Stało się to po wyroku sądowym, obecnie już drugiej instancji, co uniemożliwia byłemu już radnemu sprawowanie mandatu. Dla miasta oznacza to ponowne wybory.

Do złożenia mandatu radnego skłonił spór z byłą małżonką, toczący się przed sądem. Po orzeczeniu w pierwszej instancji (lipiec 2015) radny zrezygnował z funkcji wiceprzewodniczącego RM oraz wiceszefa Komisji Porządku Publicznego i Ochrony Przeciwpowodzi. Teraz, gdy sprawę ostatecznie rozstrzygnął sąd okręgowy - złożył mandat.

W związku z tym wiosną czekają nas wybory uzupełniające na osiedlu Karwowo. W 2014 roku S. Zdzieszński starował do Rady Miasta z okręgu nr 7. Miał sześciu konkurentów, ale okazał się zdecydowanym zwycięzcą. Z 690 głosów w okręgu aż 275 (40 proc.) oddano właśnie na niego. Był to także rekord w skali całego miasta.

W chwili złożenia mandatu rusza trwająca ok. trzech

miesiący procedura wyborcza. Konieczność przeprowadzenia ponownego głosowania wynika z faktu, że radnych miasta wybieramy w okręgach jednomandatowych. Sochaczew podzielony jest na 21 okręgów i w każdym z nich mieszkańcy wskazują tylko jednego przedstawiciela w radzie. Wcześniej, zanim samorządy objęto jednomandatowymi okręgami wyborczymi, Sochaczew dzielił się na cztery okręgi, a wybierano w nich od 5 do 6 radnych. W sytuacji, gdy radny zrezygnował lub tracił mandat, na jego miejsce wchodził kolejny kandydat z listy tego samego ugrupowania z największą liczbą głosów.

JOW-y zmuszają ratusz do przeprowadzenia całej procedury wyborczej w okręgu nr 7 od nowa. Trzeba powołać komisję wyborczą w ratuszu, obwodową komisję wyborczą nadzorującą głosowanie, przygotować lokal, karty do głosowania, stosowne obwieszczenia, dać komitetom czas na wskazanie swoich kandydatów i przeprowadzenie kampanii w okręgu nr 7. Głosowanie odbędzie się jak zawsze w Środowiskowy Dom Samopomocy, ul. Zamkowa nr 4 a.

## Oddali dzieci armii, dostaną medale

Do sochaczewskiego ratusza wpłynęła prośba o sporządzenie wykazu rodziców, którzy wychowali kilkoro swoich dzieci na wzorowych i ofiarnych żołnierzy. Wojskowa Komenda Uzupełnień w Płocku, na prośbę Ministra Obrony Narodowej, weryfikuje te dane, by wiosną minister mógł przyznać rodzicom medale „Za zasługi dla obronności kraju”.

- Chcemy wspólnie zaktualizować wykazy, by nikogo nie pominąć. Wiemy, że na terenie miasta są rodziny z trojgiem czy czworgiem dzieci, które odbyły służbę wojskową lub związane są z zawodem z armią. Prosimy te rodziny o kontakt telefoniczny z urzędem pod numerem telefonu 862-22-35 wewnętrzny 415 lub 416. Do połowy stycznia musimy przesłać zgromadzone dane do WKU - mówi Miro-

slaw Grzybowski z referatu zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej UM.

Medal „Za zasługi dla obronności kraju” przyznawany jest przez ministra obrony osobom, (ale też jednostkom wojskowym, organizacjom społecznym, przedsiębiorstwom i instytucjom), które swoją pracą lub działalnością przyczyniły się do rozwoju i umocnienia obronności kraju. Można go nadawać również w celu okazania wysokiego uznania rodzicom, którzy wychowali wiele dzieci na wzorowych i ofiarnych żołnierzy. Złoty medal - rodzicom, których co najmniej pięcioro dzieci pełniło nienagannie czynną służbę wojskową albo co najmniej troje dzieci pełniło zawodową służbę wojskową. Srebrny medal przyznaje się rodzicom, których troje lub czworo dzieci pełniło nienagannie czynną służbę wojskową.

# Kandydat Maciej Małecki zdeklasował konkurentów

Na 12 listopada zapowiedziano pierwsze posiedzenie sejmiku, a my jeszcze raz wracamy do wyborów parlamentarnych sprzed dwóch tygodni. Wystartowało w nich jedenastu kandydatów związanych z Sochaczewem i naszym powiatem. Zaspokajamy więc ciekawość Czytelników i podsumowujemy wyniki wyborcze naszych reprezentantów.

Sebastian Stępień  
Jolanta Sosnowska

Trzej ze startujących, Maciej Małecki - czwórka na liście PiS, Mirosław Adam Orliński - dwójka na liście PSL i Marcin Podsędek - jedynka na liście Nowoczesnej Ryszarda Petru, byli typowani jako kandydaci z realną szansą na zdobycie mandatu. W rzeczywistości do Sejmu RP dostał się tylko Maciej Małecki, deklasując przy tym rywali. Pochodzący z Sochaczewa poseł otrzymał jeden z 6 mandatów, które przypadły w okręgu nr 16 kandydatom z listy Prawa i Sprawiedliwości. Zdobył przy tym 18.671 głosów, w tym 5.030 w samym Sochaczewie.

Zapytaliśmy posła Małeckiego o sekret tak dobrego rezultatu.

- Dużym atutem mojej formacji politycznej jest program napisany przez samych obywateli Polski. Program ten powstał podczas wielu spotkań z wyborcami, w trakcie których włączaliśmy się w problemy przedsiębiorców, rolników, pracowników, bezrobotnych, słowem każdej grupy społecznej. Korzystając z okazji, chciałbym podziękować wszystkim, którzy pomagali w mojej kampanii wyborczej. Nie wymienię ich wszystkich z nazwiska, bo byłaby to bardzo długa lista. Dziękuję też za zaufanie, jakim obdarzyli mnie wyborcy. Jest to dla mnie im-



Ostatnim wyborom towarzyszyła wysoka frekwencja

puls do jeszcze bardziej wyłożonej pracy - powiedział nam Maciej Małecki.

W Sochaczewie dobrym wynikiem może pochwalić się także Mirosław Adam Orliński. Jednak tylko na tle swojej formacji. 1.345 głosów w Sochaczewie i 4.581 w całym okręgu, to za mało, żeby dostać się do sejmiku, nawet przy niezłym, blisko 10-procentowym wyniku PSL w naszym regionie. Polskie Stronnictwo Ludowe uzyskało w nim jeden mandat.

Trzecim kandydatem do sejmiku z okręgu nr 16 był radny miejski Marcin Podsędek. Nie sprostał on zadaniu bycia lokomotywą napędzającą listę Nowoczesnej Ryszarda Petru w naszym mieście. Być może dlatego, że w Sochaczewie ciągnie się za nim przeszłość polityczna powiązana z poprzednią ekipą rządzącą powiatem. W mieście otrzymał on jedynie 880 głosów, ale w całym okręgu aż 6.155. Mimo pro-

wadzonej na dużą skalę kampanii facebookowej, ogromnej ilości banerów z liderem partii i obiektywnie dobrego CV, nie udało mu się zdobyć mandatu poselskiego, nawet z pierwszego miejsca na liście.

Nowoczesnej nie pomogła trójka innych kandydatów z naszego regionu: Małgorzata Bukowska (Stary Dębsk), Paweł Przedpełski (Teresin) i Aneta Ligner (Sochaczew). Kandydowanie tej ostatniej z list Nowoczesnej może dziwić, bo do chwili obecnej, zgodnie z informacją na stronie internetowej sochaczewskiej Platformy Obywatelskiej, pełni ona funkcję sekretarza tej partii (!). Wybory w PO odbyły się 30 kwietnia br., tymczasem Aneta Ligner już na początku czerwca na facebooku mocno reklamowała ugrupowanie Ryszarda Petru, który polityczną pozycję budował na krytyce ośmiu lat rządów PO. W okręgu nr

16 Nowoczesna nie zdobyła żadnego mandatu.

Niespodziewanie dobrym wynikiem może się pochwalić mieszkająca w Kozłowie Biskupim Magdalena Malińska, która wystartowała z pierwszego miejsca na liście KW Razem. W całym okręgu zdobyła 4.799 głosów, co świadczy o poparciu dla początkującego na scenie politycznej ugrupowania. Nie dostało się ono do sejmiku, ale może liczyć na dotację, która pozwoli rozwinąć działalność.

Podobnie jak w całym kraju, dobrego wyniku nie „zrobiła” Zjednoczona Lewica. Magdalena Pręgowska, kandydatka koalicji pochodząca z Sochaczewa, zdobyła 889 głosów. Jeden mandat z naszego okręgu zdobyło natomiast ugrupowanie Pawła Kukiza. Z jego listy do sejmiku startowali: Paweł Nowicki z Nowej Suchej i Klaudia Papierowska z Iłowa. Nie osiągnęli osobistego sukcesu, ale swoimi głosami wsparli listę komitetu wyborczego.

Żadnego kandydata z Sochaczewa lub okolic nie wystawiła Platforma Obywatelska. Nie ma się co dziwić, skoro przewodniczącym sochaczewskiego oddziału partii jest mieszkaniec Płocka. To wynik wewnętrznych tarć, jakie od dłuższego czasu towarzyszą lokalnej PO. Mimo tych problemów, kandydaci Platformy wywalczyli w okręgu dwa mandaty.

### Wyniki wyborcze kandydatów z Sochaczewa i powiatu sochaczewskiego wg ilości uzyskanych głosów w okręgu nr 16:

Maciej Małecki - Sochaczew (PiS)	18.671
Marcin Podsędek - Sochaczew (.Nowoczesna)	6.155
Magdalena Malińska - Kozłów Biskupi (Partia Razem)	4.799
Mirosław Adam Orliński - Sochaczew (PSL)	4.581
Magdalena Pręgowska - Sochaczew (Zjednoczona Lewica)	889
Danuta Białkowska - Brzozów Stary (PiS)	805
Paweł Nowicki - Nowa Sucha (Kukiz'15)	715
Klaudia Papierowska - Iłów (Kukiz'15)	350
Paweł Przedpełski - Teresin (Nowoczesna)	250
Małgorzata Bukowska - Stary Dębsk (Nowoczesna)	150
Aneta Ligner - Sochaczew (Nowoczesna)	94

### Podział mandatów w okręgu 16:

#### Prawo i Sprawiedliwość - 6 mandatów

Wojciech Jasiński - 31106 głosów  
Maciej Małecki - 18671 głosów  
Marek Opiola - 14708 głosów  
Robert Kołakowski - 10960 głosów  
Maciej Wąsik - 9977 głosów  
Józef Grzegorz Kurek (burmistrz Mszczonowa) - 7848 głosów

#### Platforma Obywatelska - 2 mandaty

Marcin Kierwiński - 16271 głosów  
Elżbieta Gapińska - 11733 głosy

#### Polskie Stronnictwo Ludowe - 1 mandat

Piotr Zgorzelski - 8070 głosów

#### Kukiz'15 - 1 mandat

Marek Jakubiak - 11131 głosów



# Świadkowie na temat kolegi

Przed sochaczewskim sądem toczy się sprawa Przemysława Gaika, kandydata na burmistrza w zeszłorocznych wyborach samorządowych, oskarżonego przez prokuraturę o bierne łapownictwo, a także przekroczenie uprawnień przy działaniu na szkodę interesu publicznego lub prywatnego.

**Sebastian Stępień**

Na rozprawie 27 października odbyło się przesłuchanie byłej pracownicy szpitala, Anety L. oraz byłego wicestarosty Janusza Ciury.

Trwające przeszło dwie godziny przesłuchanie L. zmierzało często do zapewnienia świadka, że jej zatrudnienie w szpitalu było nieprzypadkowe, a wykonywana na rzecz tej jednostki praca przydatna, co miałyby dowodzić, że oskarżony w żaden sposób nie zmuszał dyrekcji sochaczewskiej lecznicy do zatrudnienia Anety L. Problemy zaczynały się, kiedy sąd pytał o konkrety.

- Powiedziała pani dzisiaj, że pozyskiwała sponsorów, ale ja nie bardzo rozumiem, czy to byli sponsorzy? Może mi pani powiedzieć konkretniej o tych działaniach? - dopytywał sąd.

Świadek argumentowała, że jednym z przykładów pozyskiwania sponsorów, było organizowanie codziennego transportu obiadów, które szpital zapewniał choremu chłopcu w miejscu jego zamieszkania.

- Przypominam tylko ten przykład, bo on był najbardziej spektakularny - przekonywała L. Mówiła również, że kiedy została odnowiona salka lekcyjna w szpitalu, jeździła do OBI, spotykała się z kierownikiem tego sklepu i dostała od niego wsparcie w postaci pudełek kredek, jakichś mat, które zostały w tej salkie lekcyjnej wykorzystane. Pytana o konkretne dary,



Zarówno sąd, jak i oskarżenie, nie szczędzili Anecie L. szczegółowych pytań

czy wsparcie finansowe z jej dwuletniej pracy w szpitalu, stwierdziła, że były jeszcze jakieś „drobniejsze sprawy”, jednak nie jest w stanie ich sobie przypomnieć.

Liczne pytania sądu odnosiły się do stwierdzeń z zeznań Anety L. odnośnie jej pracy w zespole prasowym starostwa, gdzie, jak utrzymuje, zajmowała się promocją szpitala. Jako potwierdzenie swojego zaangażowania w tę działalność, przedstawiła wszystkie 40 artykułów promujących szpital, które stworzyła na przestrzeni dwóch lat pracy.

Ich powstanie wiązało się z wizytami Anety L. we wspomnianym zespole prasowym w starostwie. Z początkowych zeznań świadka wynikało, że spotkania takie odbywały się raz w ty-

godniu, we wtorki i trwały godzinę do dwóch. Twierdzenia te nie wytrzymały jednak weryfikacji ze znajdującym się w aktach sprawy zeszytem wyjść służbowych ze szpitala. Zgodnie z nim, Aneta L. spędzała w zespole prasowym cały dzień, nawet kilka razy w tygodniu. Sąd dowieść, co wymagało aż tyle pracy? Świadek zaznała, że z koleżankami ustalała jakie będzie artykuły, gdzie będzie umieszczony, w której części gazety. To wszystko trwało - argumentowała L.

Aneta L. zeznała także, że stowarzyszenie Kobiety FB powstało nie po to, żeby promować kandydaturę Przemysława Gaika, ale „żeby kobiety pokochały kino. Żeby chciały chodzić do kina same, albo z dziećmi na po-

ranne projekcje. A także na seanse...”. Że jej autorskim „pomysłem promocji szpitala było to, żeby na stronach internetowych i w gazetach pojawiały się zdjęcia noworodków”. (Przypomnijmy, że rubryka prezentacji noworodków w naszej gazecie istniała już dużo wcześniej). Zaprzeczyła też kategorycznie, jakoby oskarżony w jakikolwiek sposób pomógł jej w uzyskaniu zatrudnienia w szpitalu, o możliwości którego dowiedziała się „pocztą pantoflową”. Zapytana dlaczego w takim razie pliki dokumentów, jakie złożyła w toku rekrutacji, zawierają podpis Przemysława Gaika, po chwili wahania odparła, iż w tamtym okresie odkupiła od oskarżonego komputer.

Spora część pytań dotyczyła wizyty w szpitalu słynnej położnej

Janette Cality. Przypomnijmy, że z zeznań innego świadka w sprawie, wicedyrektor szpitala Wiesławy Załuskiej wynikało, iż Przemysław Gaik, działając wspólnie z Anetą L., wykorzystał tę wizytę do promowania swojej osoby, uniemożliwiając przy tym przeprowadzenie planowanych szkoleń dla położnych. Aneta L. zeznała, że „jedyną rolą, jaką odegrał w tej wizycie Przemek było załatwienie pozwolenia dyrektora na wejście pani Cality na teren oddziału”. Zarówno dyrektor, jak i wicedyrektor oświadczyli, że nigdy takiego pozwolenia nie udzielali.

Inne omawiane tego dnia zagadnienia dotyczyły składu zespołu prasowego i roli oskarżonego w jego działaniu, roli jaką odegrała świadek w zeszłorocznej kampanii wyborczej, czy relacji między świadkiem, a Wiesławą Załuską, będącą jej bezpośrednią przełożoną.

Drugą zeznającą 27 października osobą był Janusz Ciura. Pytany o rzekome skargi dyrekcji szpitala na działania oskarżonego potwierdził, że mogły być takie sygnały, ale nie podszedł do nich poważnie. Często zamiast odpowiedzieć na pytanie stwierdzał, że nie pamięta. Podkreślał za to, że Przemysław Gaik nie miał realnego wpływu na obsadę stanowiska dyrektora szpitala. Kwestię tę pamiętał doskonale i podnosił kilkakrotnie, za to, jak się okazało, nie pamięta, jaki był jego zakres obowiązków na stanowisku wicestarosty powiatu sochaczewskiego.

## Interwencje podczas wichury

Silny wiatr, który w niedzielę pojawił się w Sochaczewie, nie przeszedł bez konsekwencji. Jak powiedział nam rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, mł. kpt. Rafał Krupa, strażacy wyjeżdżali tego dnia do siedmiu zgłoszeń.

Najwięcej pracy mieli około południa. Interwencje pochodziły głównie z terenu miasta. Dwukrotnie zgłoszono uszkodzenie dachu - na budynku usługowym (Biedronka w centrum miasta) i mieszkalnym. W Rybnie doszło do zerwania sieci energetycznej. Wichura przewróciła również płot otaczający nielegalną inwestycję przy al. 600-lecia.

- Dwa razy wyjeżdżaliśmy też do drzew powalonych na jezdnię. W tym wszystkim najlepsza wiadomość jest taka, że nie odnotowaliśmy żadnych osób poszkodowanych - podsumowuje Rafał Krupa. (ap)

## Policja zaprasza seniorów

16 listopada o godzinie 11 w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia 81 odbędzie się spotkanie w ramach mazowieckiej Akademii Seniora.

Jego głównym celem jest poprawa bezpieczeństwa osób starszych. Program kompleksowo podchodzi do problemów osób starszych. Bezpieczeństwo obejmuje tu także kwestie zdrowia czy pomocy społecznej. Tematyka poruszana podczas spotkania będzie dotyczyła m. in. zapobiegania oszustwom „na wnuczka”, „na policjanta” czy „na pracownika socjalnego”.

Uczestnicy będą mieli okazję pytać o to, jak się uchronić przed oszustami, oraz niebezpiecznymi zdarzeniami.

Organizatorem wykładu jest Komenda Powiatowa Policji w Sochaczewie, która na spotkanie zaprasza wszystkich, a w szczególności seniorów.

## Daleko nie zajechał

**Tylko kilkunastu minut potrzebowali sochaczewscy policjanci, by zatrzymać 26-latkę, który, wykorzystując nieuwagę starszego mężczyzny, odjechał jego samochodem. Złodziej przebywa teraz w policyjnym areszcie.**

3 listopada wieczorem, w centrum Sochaczewa, starszy mężczyzna zostawił auto z kluczami, po czym wszedł na chwilę do sklepu. Moment ten wykorzystał 26-letni mężczyzna, który pozostawionym autem odjechał. Gdy właściciel pojazdu zorientował się, co się stało, od razu powiadomił policję. Funkcjonariusze prewencji podjęli poszukiwania skradzionego samochodu. Na-

mierzili pojazd w ciągu kilkunastu minut. Sprawca przemieszczał się nim ulicami Sochaczewa.

Na widok policjantów zaczął uciekać skradzionym autem. Po drodze zniszczył betonową donicę z kwiatami przy wjeździe na osiedle mieszkaniowe. Uderzenie w donicę unieruchomiło pojazd. Mężczyzna wybiegł z pojazdu i zaczął uciekać pieszo. Po chwili został obezwładniony przez mundurowych.

Od mężczyzny pobrano krew na badanie zawartości alkoholu w organizmie. Okazało się także, iż 26-latek ma obowiązujący do 2017 roku sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów. Mężczyzna został osadzony w policyjnym areszcie.

## Kronika policyjna

### 29 października

Nieznany sprawca dostał się do wnętrza Opla, stojącego przy ul. Żeromskiego, po czym z jego wnętrza ukradł radioodtwarzacz z pilotem oraz nośnik pendrive.

### 30 października

Na ul. Grabskiego zatrzymano mężczyznę wypalającego zanieczyszczenia. Patrol, który pojechał na miejsce i wylegitymował mężczyznę, stwierdził, że był on poszukiwany w związku z nakazem sądowym do odbycia kary pozbawienia wolności. Mężczyznę zatrzymano i osadzono w policyjnym areszcie.

### Weekend od 30 października do 1 listopada

przyniósł na terenie powiatu 4 kolizje drogowe, zatrzymano trzech nietrzeźwych kierujących oraz pięć praw jazdy w związku z przekroczeniem przez kieru-

jących prędkości o więcej niż 50 km/h.

### 2 listopada

29-letnia kobieta, kierująca pojazdem Renault, nieprawidłowo wykonała manewr skrętu w al. 600-lecia, w wyniku czego zajechała drogę prawidłowo jadącemu rowerzyście. Sprawczynię ukarano mandatem.

### 3 listopada

Nieznany sprawca z kasy sklepu przy ul. Niemcewicza ukradł pieniądze. Postępowanie prowadzi KPP Sochaczew.

### 4 listopada

W Plecewiczach nieznan sprawca przecięli trzy kable telekomunikacyjne na szkodę Orange Polska SA. Postępowanie prowadzi PP Młodzieszyn.

Nieznany mężczyzna próbował ukraść odzież w sklepie Tesco. Został zatrzymany,

ujawniono przy nim skradzione rzeczy. W związku z tym, że sprawca odmówił podania danych osobowych i nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów, zatrzymano go do wyjaśnienia i ustalenia personaliów.

### 5 listopada

Funkcjonariusze KPP Sochaczew wspólnie ze Strażą Rybacką zatrzymali 66-letniego mężczyznę, który kłusował na Wiśle. Postępowanie prowadzi KPP Sochaczew.

W miejscowości Wojtówka 19-letnia kobieta kierująca Seatem nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu i doprowadziła do zderzenia z Fiatem kierowanym przez inną 19-latkę. Obie kobiety zostały zabrane przez załogę karetki pogotowia, a po badaniach opuściły szpital. Trwają czynności wyjaśniające zdarzenie.

## Kolejne tony azbestu z terenu miasta zostały unieszkodliwione

W 2015 roku ratusz przyczynił się do unieszkodliwienia z terenu naszego miasta prawie 64 ton eternitu. Z dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej skorzystali mieszkańcy 28 posesji prywatnych oraz Zakład Gospodarki Komunalnej w Sochaczewie.

W okresie letnim firma Tonsmeier Centrum Sp. z o.o. z Kutna zdjęła płyty eternitowe z sześciu budynków prywatnych i jednego należącego do ZGK w ilości 17,852 tony. Jednocześnie 22 posesje zostały obsłużone w zakresie unieszkodliwienia 46,048 ton azbestu. Na realizację zadania pn. „Usuwanie i unieszkodliwienie azbestu z terenu Gminy Miasto Sochaczew w 2015 r.” miasto otrzymało dofinansowanie z WFOŚiGW w Warszawie oraz NFOŚiGW

w kwocie 21284,00 zł, stanowiące 85 % kosztu całkowitego. Pozostałe 15 % w wysokości 3757,64 zł pokrył ratusz.

Tam, gdzie właściciele posesji sami poradzili sobie ze zdjęciem eternitu, Urząd Miejski zorganizował zabranie zgromadzonych płyt azbestowych, transport i utylizację. Natomiast posesje, gdzie budynki pokryte były płytami azbestowymi, zostały obsłużone w zakresie zdjęcia eternitu z dachu, transportu i utylizacji. WFOŚiGW i UM nie finansuje nowego pokrycia dachowego. Koszty związane z jego wykonaniem ponosi właściciel posesji.

Osoby zainteresowane otrzymaniem dofinansowania na usunięcie eternitu z posesji w roku 2016 zapraszamy do Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami Komunalnymi Urzędu Miejskiego przy ul. 1 Maja 16 (pok. 42, tel. 46 862 22 35 wew. 397).



**Gmina Miasto Sochaczew - Zakład Gospodarki Komunalnej w Sochaczewie ogłasza konkurs ofert na wynajem lokalu użytkowego położonego w Sochaczewie przy ul. Mickiewicza 5 o powierzchni 91,77 m<sup>2</sup>, usytuowanego na parterze budynku.**

Lokal wyposażony w instalację elektryczną, wod. – kan., c.o., i c.w.

Minimalna stawka czynszu – 14,00 zł za 1 m<sup>2</sup> pow. użytk. + 23% VAT

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dnia 1 grudnia 2015 r. do godz. 10:00.

Miejsce składania ofert: Zakład Gospodarki Komunalnej w Sochaczewie, al. 600-lecia 90.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 1.12.2015 roku (wtorek) o godz. 10:30 w siedzibie Zakładu Gospodarki Komunalnej przy al. 600-lecia 90 w Sochaczewie, pokój nr 11.

Ogłoszenie o przetargu a także warunki przetargu mogą być zmienione lub odwołane bez podania przyczyny.

Organizatorowi przetargu przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert, bez podania przyczyn.

Bliższe informacje w pok. nr 11 lub telefonicznie: (0-46) 862-81-06, 862-93-14 lub 863-31-71.

# Wkrótce ruszą strefy zamieszkania

Jednym z efektów serii ośmiu spotkań burmistrza z mieszkańcami poszczególnych dzielnic jest przyspieszenie prac nad wprowadzeniem stref zamieszkania na kilku osiedlach. Na początek obszary takie wyznaczone zostaną w Malesinie, Rozłazłowie i Karwowie, czyli tam, gdzie zakończono proces asfaltowania dróg, lub stanie się to w niedługim czasie.

Daniel Wachowski

W trakcie otwartych debat mieszkańcy prosili o progi spowalaniające, bo jak podkreślali, wszędzie gdzie wylano asfalt zaczynają się wyścigi. Kiedyś po drodze gruntowej nie dało się jechać szybciej niż 30 km/h, a teraz młodzi wyciskają z silnika całą moc. To poważne zagrożenie dla pieszych, szczególnie dzieci. Warto zauważyć, że od chwili, gdy ruszył program „Drogi zamiast błota” nową nawierzchnię położono na 46 km osiedlowych uliczek.

- W latach 2011-2014 utwardziliśmy niemal 150 ulic o długości 40 km. Tylko w ubiegłym roku wyasfaltowanych zostało 19, w tym roku nawierzchnia bitumiczna pojawi się na kolejnych 19 drogach, a tłuczeń na dodatkowych pięciu. To sześć kilometrów nowej nawierzchni sprawiedliwie rozdzielone w kilku dzielnicach Sochaczewa. Jeśli uda się utrzymać takie tempo inwestycyjne, do końca kadencji zakończymy ten program – deklaruje burmistrz Piotr Osiecki.

### Na pierwszy ogień Malesin i Rozłazłów

W pierwszej kolejności strefy zamieszkania mają powstać na osiedlu Malesin, w kwadracie między ulicami 15 Sierpnia, Boryszewską, Bortnowskiego i Kutrzeby. Drugi obszar to osiedle Rozłazłów i obszar między Płocką, Chełmońskiego, Batalionów Chłopskich oraz Nadrzeczną.

- Jeśli w przyszłym roku przyspieszymy asfaltowanie dróg na osiedlu Karwo, a takie plany są, to także ten rejon stanie się strefą zamieszkania. Jej obszar zamknie się w kwadracie ulic św. Brata Alberta, Gawłowskiej, Karwowskiej i Wrzosowej. Pracujemy obecnie



nad projektami zmian organizacji ruchu i jeśli tylko zostaną zatwierdzone, stawiamy znaki. Być może pierwsza strefa ruszy jeszcze w listopadzie – dodaje Piotr Osiecki.

Kolejne będą powstawały w tych częściach miasta, gdzie na finiszu jest program asfaltowania dróg i da się wskazać zwarty obszar zabudowany prywatnymi domami. Na razie ratusz przyjrzy się funkcjonowaniu tych trzech. Trzeba uczyć kierowców, że wjeżdżając w strefę intensywniej zabudowy mieszkaniowej, należy zwolnić do 20 km na godzinę, że tu ważniejsze jest dziecko idące do szkoły, a nie samochód.

### Najważniejsze bezpieczeństwo

Miasto ma być bezpieczne dla mieszkańców, dla bawiących się dzieci, dla uczniów wracających po zmroku z zajęć w domu kultury. Strefy mają chronić najmłodszych, pieszych i rowerzystów przed pędzącymi samochodami, bo tam pojazdy mechaniczne są nie na pierwszej, ale na ostatniej pozycji.

- Mówimy samochodom „tak”, ale na naszych warunkach. Mają jechać bezpiecznie i wolno, uważać na

szere chodniki i ścieżkę dla rowerzystów.

### Plusy strefy zamieszkania

Ma służyć przede wszystkim osobom tam zamieszkującym, wypoczywającym, uczęszczającym do szkół, robiącym zakupy w sklepach. Ma zapewnić bawiącym się na tym obszarze dzieciom maksimum bezpieczeństwa.

• to obszar, w którym pieszy może się poruszać swobodnie po całej udostępnionej przestrzeni i ma pierwszeństwo przed pojazdami. Samochody muszą ustąpić pieszemu w każdym wypadku

• obowiązuje ograniczenie prędkości do 20 km/h

• wolno parkować jedynie w miejscach do tego wyznaczonych

• progi zwalniające nie muszą być oznaczone znakami pionowymi

• opuszczając strefę zamieszkania, należy ustąpić pierwszeństwa wszystkim uczestnikom ruchu drogowego

• nie trzeba budować chodników

• brak przejść dla pieszych, bo piesi mogą bezpiecznie poruszać się po całej strefie.

## Skanska uczyła dzieci

**Blisko 330 uczniów dowiedziało się, jak bezpiecznie przejść przez ulicę, dlaczego warto nosić odblaski i z jakimi zagrożeniami wiąże się wejście na plac budowy. Wszystko to dzięki kampanii firmy Skanska „Bezpieczni w pobliżu budowy”.**

Spotkania w ramach ogólnopolskiej akcji społeczno-edukacyjnej „Bezpieczni w pobliżu budowy” organizowane są

w szkołach podstawowych zlokalizowanych w pobliżu inwestycji realizowanych przez Skanska. Przez 7 lat w kilkuset spotkaniach wzięło udział ok. 100 tys. dzieci. Obecnie trwa 8 edycja programu.

W tym roku wiedzę z zakresu bezpieczeństwa poszerzały dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Chodakowie. W środę 4 listopada odbyły się tam dwa edukacyjne przedstawienia.

# Powiatowe szkoły mają problem

Sytuacja finansowa w szkołach prowadzonych przez samorząd powiatowy jest tragiczna. Skończyły się pieniądze na ten rok. Starostwo będzie musiało wygospodarować dodatkowe środki z budżetu, aby w grudniu pracownicy oświaty mogli otrzymać wynagrodzenia.

**Maciej Frankowski**

Już teraz wiadomo, że w przyszłorocznym budżecie powiatu na zadania oświatowe znajdzie się o około trzy miliony złotych mniej niż w obecnym. Przyczyną tak fatalnej kondycji finansowej jest z roku na rok malejąca liczba uczniów, a także, o czym już wcześniej informowaliśmy, konieczność zwrotu nadpłaconej subwencji oświatowej, przyznanej w 2012 i 2013 roku. Proceder, który miał miejsce w poprzedniej kadencji samorządowej, został ujawniony przez Urząd Kontroli Skarbowej. Chodzi o błędne informacje podawane przez Powiatowy Zespół Edukacji, dotyczące liczby uczniów. W głównej mierze nieprawidłowości dotyczyły Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Załuskowie.

## Malejąca subwencja

Każdej jesieni obowiązkiem zarządu powiatu jest przedstawianie radnym informacji o stanie realizacji zadań oświatowych za poprzedni rok szkolny. Na ostatniej sesji rady powiatu, 27 października. Dane prezentował wicestarosta, Tadeusz Głuchowski.

- Subwencja oświatowa w 2013 roku wynosiła 35,6 mln. W 2014 była o 1,15 mln niższa, w obecnym roku zmniejszyła się o dwa miliony, a w przyszłym roku kwota ta zostanie uszczuplona o kolejne 600 tysięcy złotych. Dodatkowo z Ministerstwa Edukacji Narodowej otrzymaliśmy pismo nakazujące nam zwrot nadpłaconej subwencji za 2012 rok w kwocie 1,37 mln zł. Złożyliśmy odwołanie, lecz nie wiemy jeszcze, czy zostanie ono uwzględnione - mówił wicestarosta.

Tadeusz Głuchowski wypunktował główne czynniki, które wpływają na złą sytuację finansową w powiatowej oświacie. Najistotniejszym z nich jest zmniejszająca się co roku liczba uczniów. W minionym roku szkolnym do placówek, dla których jednostką prowadzącą jest Starostwo Powiatowe w Sochaczewie, uczęszczało 3104 uczniów. Stanowi to o 166 uczniów mniej niż w roku szkolnym 2013/2014, co bezpośrednio przekłada się na wysokość otrzymywanej subwencji oświatowej z MEN. Jest to tendencja utrzymująca się ze względu na ogólną sytuację demograficzną. Z każdym rokiem młodzieży w szkołach po-



Ostatnia sesja była poświęcona sprawom edukacji

nadgimnazjalnych będzie ubywać.

## Odwrocenie proporcji

Z drugiej strony rosną koszty stałe w utrzymaniu placówek. Mowa tutaj o środkach przeznaczanych na ogrzewanie budynków szkół, wynagrodzenia pracowników i inne bieżące wydatki. Działyła to wręcz na zasadzie odwrotnych proporcji. Pomimo zmniejszania się liczby uczniów, jednocześnie zwiększa się zatrudnienie w placówkach. Powstaje

także coraz więcej małych klas, do których uczęszcza ok. 20 uczniów, co generuje dodatkowe koszty.

- W poprzednim roku szkolnym opłacaliśmy 360 pełnych etatów nauczycielskich. Obecnie kilkunastu pracowników pedagogicznych przebywa na urloпах zdrowotnych. Ich pensje kosztują nas miesięcznie 50 tys. zł, co w skali roku daje 600 tysięcy złotych. W związku z tym, że siatka godzin jest sztywna, musimy organizować zastępstwa albo na czas określony

zatrudnić innych pedagogów. W praktyce skutkuje to podwojeniem kosztów. Coraz więcej jest także zajęć nauczania indywidualnego, na co nie mamy wpływu i musimy znaleźć na to środki. Zajęcia te odbywają się nawet do 12 godzin w miesiącu, co stanowi 2/3 etatu nauczycielskiego - informował wicestarosta.

## Szukanie oszczędności

Starostwo stara się ciąć wydatki. Jednym z pierwszych kroków było zabezpieczenie na ostatniej sesji środ-

ków w budżecie powiatu na budowę monitoringu przy Zespole Szkół w Teresinie. Rada przeznaczyła na ten cel 30 tys. zł. Powstanie kamer sprawi, że nie będzie już dozorców pilnujących terenu szkoły, co w perspektywie ma przenieść duże oszczędności. Wprowadzenie podobnego rozwiązania rozważane jest także w innych placówkach.

Zarząd powiatu wziął pod lupę strukturę zatrudnienia, odnoszącą się głównie do etatów pracowników niepedagogicznych, których obecnie jest ponad 130.

- Po przeanalizowaniu zauważyliśmy, że gdzieś zdarzają się „śmieszne” zatrudnienia. Przykładowo w placówce, gdzie jest ogrzewanie olejowe lub gazowe i bezobsługowe kotłownie, na etatach są zatrudnieni palacze. Tego typu kotłownie, co prawda wymagają dozoru, ale zgodnie z przepisami taka potrzeba występuje dwa razy do roku - przed i po sezonie grzewczym, gdy należy jednorazowo przeczyścić kotły oraz wymienić dysze i nic poza tym. Nie wiadomo zatem, czym taki palacz się zajmuje - mówił wicestarosta, Tadeusz Głuchowski.

## „Chopin” przygotowuje się do jubileuszu 90-lecia

**W przyszłym roku najstarsze sochaczewskie liceum obchodzić będzie swoje 90-lecie. Przygotowania do jubileuszu już się rozpoczęły, a każdy z absolwentów może wnieść swój wkład.**

VI Zjazd Absolwentów zaplanowano na 15 października 2016 r. Jak mówi dyrektor szkoły, Dariusz Miłkowski, jest to bardzo dobra data, bo związana z Dniem Edukacji Narodowej. Jest już zarys scenariusza obchodów, które rozpoczną się rano mszą św. w kościele w Boryszewie, bo do tej parafii należy „Chopin”. Ze świątyni uczestnicy przemarszerują do szkoły, gdzie będzie na nich cze-



W przyszłym roku do liceum zjadą jego absolwenci

kał poczęstunek. W południe odbędzie się część oficjalna, a po niej spotkania w klasach, zwiedzanie szkoły i przygoto-

wanych na ten dzień wystaw. O godz. 20 ma się rozpocząć Bal Absolwentów. Warto w tym miejscu dodać, że mogą w nim

uczestniczyć maturzyści z rocznika 2006 i starsi.

Dzisiaj za wcześnie jeszcze mówić o tym, czy bal odbędzie się w szkolnej sali gimnastycznej. Dyrektor wystosował w tej sprawie zapytanie do ministerstwa i czeka na odpowiedź. - Wobec sztywnych przepisów obowiązujących w szkołach, wolałbym mieć taką decyzję, aby goście nie stawali w niezręcznej sytuacji związanej np. z zakazem spożywania alkoholu. Jeśli odpowiedź z ministerstwa będzie negatywna, bal zorganizujemy w jakimś lokalu - powiedział nam Dariusz Miłkowski.

W związku z jubileuszem dyrektor powołał już dwa zespoły robocze. Jeden, pod kie-

runkiem Bogusławy Górnickiej, złożony z polonistów, pracuje nad okolicznościowym wydawnictwem. Drugi ma się zająć stroną wizualną szkoły, m.in. przygotowaniem wystaw dokumentów, zdjęć, pamiątek. - I tu pojawia się gorący apel do absolwentów, zwłaszcza tych starszych, którzy posiadają w swoich zbiorach pamiątki, zdjęcia z czasów nauki w naszym liceum - mówi dyrektor. - Prosimy o ich udostępnienie, po to, byśmy mogli je zeskanować i zachować w szkolnym archiwum, a następnie wykorzystać z okazji jubileuszu. Nie chcemy naszym absolwentom odbierać tych cennych pamiątek, prosimy tylko o ich udostępnienie - dodaje.

Druga prośba dotyczy wspomnień. Jeśli byli uczniowie „Chopina” chcieliby się podzielić spostrzeżeniami, opowiedzieć o czasach pobytu w szkole, organizatorzy jubileuszu będą wdzięczni za ich przesłanie.

Honorowy patronat nad wydarzeniem objęli starosta Jolanta Gonta oraz burmistrz Piotr Osiecki. Oboje są absolwentami liceum. Przewodniczącym komitetu organizacyjnego jest ponownie mecenas Włodzimierz Janicki. Wkrótce ma się odbyć spotkanie tego gremium. Jeśli tylko pojawią się nowe informacje, będziemy o nich pisać.

Jolanta Sosnowska



## Budujemy szopki

**Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą w Sochaczewie po raz XXIII ogłosiło Konkurs na Szopkę Bożonarodzeniową. Tematem tegorocznej edycji jest „Szopka Bożonarodzeniowa z historią w tle”. Prace można zgłaszać do 4 grudnia.**

Celem konkursu, nieprzerwanie od dwudziestu trzech lat, jest propagowanie tradycji szopkarskiej i kultywowanie świąt Bożego Narodzenia. W tym roku organizatorzy oczekują na prace z motywem historycznym.

- Może to być szopka na tle wybranej epoki lub wydarzenia z dziejów Polski czy świata. Szukajcie inspiracji od czasów prehistorycznych po współczesność, wykorzystując elementy zabytkowej architektury, symbole oraz charakterystyczne postacie historyczne – zachęca koordynator konkursu i kurator wystawy szopek Beata Tarka.

Jeśli chodzi o formy plastyczne i technikę prac, organizatorzy pozostawiają uczestnikom pełną dowolność, łącznie z zastosowaniem elementów świetlnych i dźwiękowych. Jedynym ograniczeniem jest wielkość szopek. Nie powinny one przekraczać wymiarów 50x70 cm w podstawie.

Tradycyjnie w konkursie mogą wziąć udział dzieci, młodzież oraz osoby dorosłe. Mogą to być prace indywidualne, zespołowe (do 3 osób) oraz rodzinne. Szczegółowy regulamin konkursu oraz sposób opisanie szopki jest dostępny w muzeum.

Prace przyjmowane będą do 4 grudnia, a uroczyste rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 12 grudnia 2015 r. o godz. 10.00 w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą w Sochaczewie, pl. Kościuszki 12 (tel. 46 862 33 09). Nagrodzone prace zostaną wyeksponowane na wystawie pokonkursowej. Będzie je można oglądać do końca stycznia 2016 r. (sos)

## Wolontariusze poległym

**Osoby skupione wokół Klubu Wolontariatu prowadzonego w MOPS z okazji Święta Zmarłych odwiedziły cmentarz wojskowy przy al. 600-lecia.**

Dzieci korzystające z pogotowia lekcyjnego, wraz z wolontariuszami, zapaliły znicze, upamiętniając w ten sposób ofiary bitwy nad Bzurą. Wolontariusze opowiedzieli najmłodszym o historii osób spoczywających na tej nekropolii, wyjaśnili także, dlaczego pamięć o zmarłych jest tak ważna. Zebrani zapalili symboliczne znicze. Przypomnijmy, że na cmentarzu wojennym w Trojanowie pochowanych jest blisko 3,7 tys. żołnierzy.



# Biblioteka Pedagogiczna

Kolejna lokalna księżnica obchodziła ważny jubileusz. 70 lat istnienia ma za sobą filia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Warszawie, która 28 października zaprosiła na okolicznościową uroczystość. Były gratulacje, życzenia i dowody uznania. Największy z nich to Medal Pro Mazovia przyznany przez marszałka województwa mazowieckiego.

Jolanta Sosnowska

- Misją naszej biblioteki od zawsze było i jest wspieranie nauczycieli w ich pracy dydaktyczno-wychowawczej i w doskonaleniu zawodowym oraz pomoc studentom przygotowującym się do roli nauczyciela. Jubileusz biblioteki jest dobrą okazją do sięgnięcia w przeszłość, przywołania pamięci o zdarzeniach i ludziach współtworzących świadectwo, którego zostaliśmy spadkobiercami. Jestem dumna, że mogę kontynuować to dzieło - mówiła podczas uroczystości kierownik placówki Elżbieta Szczypińska.

Na swoją uroczystość Biblioteka Pedagogiczna zaprosiła do sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej. W takim miejscu nie mogło zabraknąć koncertu muzycznego. Z gorącym przyjęciem spotkały się prezentacje utalentowanych uczniów i absolwentów PSM, którzy po raz kolejny udowodnili wysoki poziom artystyczny.

Wyjątkowym wydarzeniem był również wykład profesora Grzegorza Leszczyńskiego z Uniwersytetu Warszawskiego, który mówił na temat wyzwań nowoczesności, jakie stoją przed współczesnym pisarzem. Myli



Mirosław Adam Orliński z wyróżnionymi bibliotekarkami

się jednak ten, kto myśli, że uczestnicy spotkania byli skazani na nudne wywody. Wystąpienie prof. Leszczyńskiego szybko przerodziło się w barwną opowieść o możliwościach internetu, nudnych książkach, o tym, czego nie czytamy i co zrobić, aby czytaniem zarażać innych. - Książka nie musi wychowywać, nie musi uczyć. Ona musi wywołać w nas uczucia, musi coś z nami robić. Ma nam pomóc rozpoznać siebie, a przez to innych ludzi.

To jest jej zadanie – mówił ze swadą wykładowca UW. W jego wystąpieniu nie brakowało elementów humorystycznych, np. o pierwotnych wersjach baśni, o ukrytych w nich podtekstach i przesłaniach jakie niosą. Wykład profesora Leszczyńskiego uświadomił uczestniczącym w spotkaniu nauczycielom i bibliotekarzom, że wiele zależy od nich, od ich podejścia do czytelnika, a nawet od sposobu ustawiania książek na półkach.

Po tej części uroczystości przyszedł czas na wystąpienia gości i gratulacje. Niewątpliwie ważnym wyróżnieniem było przyznanie bibliotece Medalu Pro Mazovia. W imieniu marszałka Adama Struzika wręczył go radny wojewódzki Mirosław Adam Orliński, ciesząc się, że biblioteka pełni tak ważną funkcję w środowisku i ma tylu sympatyków. Samorząd Mazowsza wyróżnił także pracownice księżnicy: kierownika – Elżbietę

## Najważniejsze wydarzenia z historii Biblioteki Pedagogicznej

**1945 r.** - W powojennej Polsce, tuż po wyzwoleniu, powstała idea reaktywowania oraz tworzenia nowych bibliotek przeznaczonych do dyspozycji kadr pedagogicznych z myślą o rosnących potrzebach edukacyjnych. Dominowała wtedy koncepcja, że nauczyciele to grupa zawodowa mająca zdynamizować rozwój kraju. I tak 19 lutego 1945 r. Ministerstwo Oświaty wydało okólnik nr 7 o przyznaniu subwencji dla bibliotek z poleceniem, by Kuratoria Okręgów Szkolnych uwzględniały w planie budżetowym „wydatki na organizację biblioteki kuratorium”.

W Sochaczewie biblioteka pedagogiczna powstała na podwalinach księgozbioru podręcznego Inspektoratu Szkolnego. Były to książki otrzymane w darze od mieszkańców. Przyczynił się do jej utworzenia ówczesny Inspektor Szkolny Władysław Telejko oraz Instruktor Oświaty i Kultury Dorosłych Edward Nożyński. Gromadzono je w pokoju inspektorów.

1948 r. - 19 kwietnia Inspektorat Szkolny w Sochaczewie dokonał rejestracji Biblioteki Pedagogicznej W rejestrze bibliotek - znalazła się pod numerem 42. Nastąpiło to po upływie trzech lat od chwili zorganizowania placówki. Księgozbiór liczył wówczas ok. 2 tys. woluminów. Biblioteka nie miała jeszcze własnego lokalu.

**1961 r.** - W lutym Powiatowa Biblioteka Pedagogiczna otrzymała pierwszy oddzielny lokal w budynku Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sochaczewie. Było to jedno pomieszczenie na poddaszu o powierzchni 26 mkw.

**1965 r.** - 1 marca biblioteka rozpoczyna działalność w dwuizbowym

lokalu w zabytkowym pałacyku przy ul. 1 Maja. 1 września funkcję dyrektora, po Wiesławie Bednarek, obejmuje Zofia Skonieczna. Stanowisko to piastuje przez 21 lat.

**1975 r.** - Wraz z likwidacją powiatów, zmianom uległa organizacja sieci bibliotek pedagogicznych. Z samodzielnej placówki stała się filią Pedagogicznej Biblioteki w Skierniewicach. W tym roku miała miejsce kolejna przeprowadzka. Tym razem do dawnego ratusza przy placu Kościuszki (obecnie budynek muzeum).

**1977 r.** - Bibliotece przydzielono nowy lokal o powierzchni 90 mkw. przy ulicy Żeromskiego 12. To już piąta siedziba placówki.

**1996 r.** - Funkcję dyrektora obejmuje Mieczysława Karczevska.

**1999 r.** - W styczniu, wraz z wprowadzeniem reformy administracyjnej kraju, zmienił się organ prowadzący bibliotekę. Został nim samorząd województwa mazowieckiego. Biblioteka weszła w strukturę organizacyjną Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. KEN w Warszawie.

**2003 r.** - Do biblioteki zakupiono pierwszy komputer, który służył pracownikom do codziennej pracy, w tym katalogowania zbiorów. Jest to początek komputeryzowania procesów bibliotecznych. Placówka ogłasza po raz pierwszy konkurs „Wydajemy własną książkę” i drugi na reklamę wartościowej książki „Tę książkę warto przeczytać”. Mimo upływu lat konkursy z powodzeniem odbywają się po dziś dzień. W tym roku mamy ich 13. edycję. We wrześniu powstaje zespół

# skończyła siedemdziesiąt lat



Kierownik BP Elżbieta Szczypińska przyjmuje gratulacje od dyrektor PSM Anny Wróblewskiej

Szcypińską oraz bibliotekarki - Mariolę Woźnicką i Anetę Stępień. Warto dodać, że to już trzecia sochaczewska placówka, która otrzymała w tym roku medal. Wcześniej wyróżniono nim Miejską Bibliotekę Publiczną, a ostatnio Towarzystwo Śpiewacze Ziemi Sochaczewskiej.

Słowa uznania przekazał bibliotece także wiceburmistrz Marek Fergiński, przypominając jej rolę w Sochaczewie, zwłaszcza w środowisku nauczycieli i studentów. Dowodem na to uznanie

był wykupiony przez miasto talon na książki na kwotę 2,5 tys. zł. To biblioteka zdecyduje, jakie pozycje zakupi w ramach upominku.

Starostę Jolantę Gonta reprezentowała przewodnicząca komisji oświaty i wychowania, kultury, sportu i turystyki w Radzie Powiatu Agata Kalińska, która, oprócz bogatego księgozbioru, życzyła bibliotece wielu nowych czytelników.

Gratulacji było jeszcze wiele, m.in. od Kuratorium Oświaty, Miejskiej Biblioteki Publicznej,

Mazowieckiej Sieci Kin, Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Najbardziej znamienne wydają się jednak słowa środowiska nauczycielskiego, które było na uroczystości licznie reprezentowane. W jego imieniu dyrektor Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie, Teresa Zawisza-Chlebowska powiedziała do pracownicy biblioteki: jesteście nam potrzebne, wasza pomoc, profesjonalizm i życzliwość.

Ostatni głos należał do dyrektora Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. KEN w Warszawie, Beaty Zych, któ-

ra, oprócz wielu ciepłych słów pod kierunkiem sochaczewskiej filii, zwróciła się z apelem do samorządów o pomoc w znalezieniu dla niej większego, bardziej przestronnego lokalu. BP mieści się obecnie w tzw. łączniku przy ul. Żeromskiego 39a i trzeba przyznać, że, w porównaniu z Miejską Biblioteką Publiczną, ma dużo gorsze warunki lokalowe.

Nie zmienia to faktu, że do jubileuszu pracownicy BP przygotowały się wyjątkowo starannie. Była wystawa zdjęć, wycinków prasowych dotyczących historii placówki, ale także akcent humorystyczny. W gablotach zobaczyliśmy m.in. to, co czytelnicy zostawiają w książkach, a więc przepisy kulinarne, zdjęcie młodego Zbigniewa Bońka z jego autografem, wiersz o tym, jak hodować piwonie, a nawet potwierdzenie odbioru zaliczki na poczet wynajmu mieszkania. Przed wejściem do sali koncertowej wszyscy goście byli częstowani słodkościami z dołączonym do nich mottem. Mnie przypadły w udziale słowa Margit Sandemo z „Polowania na czarownicę”: „Łzy nie mają nic wspólnego ze słabością” (!).

Zanim Elżbieta Szczypińska, dziękując gościom za udział, a sponsorom za wspieranie biblioteki, zaprosiła na poczęstunek, uroczystość podumował były wieloletni dyrektor PBW, Robert Mischuk, mówiąc, że wielką przyjemnością był udział w obchodach jubileuszu. Potwierdzamy.

## Kałamarcz metafor po raz szósty

**Miejska Biblioteka Publiczna w Sochaczewie oraz grupa twórców Sochaczewskie Wieczory Literackie informują miłośników poezji, że VI Sochaczewski Turniej Jednego Wiersza o „Kałamarcz Metafor” odbędzie się 27 listopada (piątek) w siedzibie biblioteki przy ul. 1 Maja 21.**

Na imprezę organizatorzy zapraszają twórców, którzy osobiście zaprezentują przed zgromadzoną publicznością wiersz własnego autorstwa, jak również sympatyków poezji, którzy zechcą ten listopadowy wieczór spędzić w miłym, lirycznym nastroju. Spotkanie uświetni występ wokalnie-muzyczny Joanny Cieśniewskiej i Pawła Dańkiewicza.

Wśród uczestników poprzednich edycji nie brakowało autorów spoza naszego miasta i powiatu. Wystę-

powali poeci z Warszawy, Płocka, Żyrardowa, Grodziska Mazowieckiego oraz innych miast Polski. Sochaczewski Turniej Jednego Wiersza jest świetną okazją do spotkania poetów, zarówno tych znanych szerszej publiczności i publikujących własne wiersze, jak również amatorów, którzy mają możliwość zaprezentowania swoich talentów i integracji ze środowiskiem. Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest ukończenie 16 lat i zgłoszenie organizatorom własnego wiersza.

Dla laureatów przewidziano 3 nagrody finansowe (nagrodę główną oraz 2 wyróżnienia). Szczegółowe informacje zawiera regulamin konkursu dostępny na stronie <http://bibliotekamiejska.sochaczew.pl/> oraz w bibliotekach publicznych na terenie powiatu sochaczewskiego.

## Fanowska promocja Sochaczewa

**Nie brakuje pomysłów na nietypową promocję naszego miasta. Dwa z nich zrealizowane zostały w ostatnich miesiącach, trzeci ujrzy światło dzienne już niebawem.**

W sierpniu w Żelazowej Woli, nieopodal dworku, w którym urodził się Fryderyk Chopin, Urząd Miejski w Sochaczewie zainstalował baner dla turystów. Znajduje się na nim m.in.: krótka informacja o mieście w dwóch językach oraz mapa Sochaczewa. Zaznaczone są oczywiście na niej warte odwiedzenia obiekty. Za całość projektu graficznego odpowiadał Daniel „Kosmita” Janiak. Autorem mapy jest natomiast Łukasz Kuciński, czyli Bofzin.

O innym projekcie Łukasza Kucińskiego pisaliśmy jakiś czas temu. Podczas tegorocznych Dni Sochaczewa, w limitowanym nakładzie, autor wydał pierwszy wolumin z serii: „The Amazing Bofzin” pt. „W obronie Sochaczewa”.

- To czysty pastisz. Być może odmiana fanar-



tu, choć mocno osadzona w Sochaczewie. Znajdziemy tu ruiny zamku książąt mazowieckich, podzamcze, sochaczewskie ulice wraz z mieszkańcami (oraz ich zbiorowym temperamentem) a także... odwołanie do pewnego dzieła, które już od dzieciństwa wywiera na mnie ogromny wpływ - mówi Łukasz Kuciński.

Tymczasem spieszymy z informacją, że zbieranie dokumentacji dobiegło końca i już niebawem zaczną się prace nad drugim tomem serii zinnów powiązanych z Sochaczewem. Więcej informacji znaleźć można na [www.bofzin.blogspot.com](http://www.bofzin.blogspot.com).



Wieloletnia dyrektor biblioteki Zofia Skonieczna

samokształceniowy nauczycieli bibliotekarzy z całego powiatu sochaczewskiego. Funkcjonuje po dziś dzień, 30 września br. zmienił nazwę na sieć współpracy i samokształcenia nauczycieli bibliotekarzy.

**2004 r.** - Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, przyznał placówce, jako jedynej pedagogicznej bibliotece w Polsce, wyróżnienie za „Najlepszy program działań w Tygodniu Bibliotek”.

**2005 r.** - Biblioteka otrzymuje pierwsze komputery dla czytelników z dostępem do Internetu tzw. „Internetowe Centra Informacji Multimedialnej”. W tym roku pojawia się także pierwsza witryna BP w Internecie. Rozstrzygnięto konkurs na ekslibris biblioteki. Ma ona swój znak własnościowy książek.

**2006 r.** - W styczniu biblioteka rozpoczęła działalność w nowym lokalu przy ulicy Żeromskiego 39a na powierzchni 186 mkw. Powstaje strona internetowa BP na sochaczewskim portalu e-Sochaczew.pl. 1 września następuje zmiana na stanowisku kierownika. Funkcję obejmuje Elżbieta Szczypińska.

**2015 r.** Jako pierwsza biblioteka w województwie mazowieckim i jedyna w powiecie sochaczewskim placówka włączyła się w akcję Zacytani. To kampania, której celem jest stworzenie na oddziałach dziecięcych szpitali w całej Polsce miejsc, w których można zacytować i zapamiętać o chorobie.

Zasób księgozbioru Biblioteki Pedagogicznej w Sochaczewie wynosi obecnie 41 tys. woluminów.

# Subwencja i śmieci do poprawki

Zainteresowanie pracą społeczną przejawiał od połowy istnienia polskiej samorządności. 13 lat temu po raz pierwszy wystartował w wyborach do rady miasta. Za pierwszym razem bezskutecznie. Jednak już w wyborach sprzed pięciu lat zdobył silny mandat społeczny, który pełni do dziś. O zmianach, jakie zachodzą w Sochaczewie i planach na przyszłość, z przewodniczącym rady miasta, **Sylwestrem Kaczmakiem**, rozmawia Sebastian Stępień.

**Drugi raz zdobył Pan zaufanie społeczne wystarczające do reprezentowania sochaczewian w radzie miasta. Tym razem na stanowisku przewodniczącego.**

Jest to rzeczywiście moja pierwsza kadencja w roli przewodniczącego rady. W poprzedniej pełniłem funkcję wiceprzewodniczącego komisji rewizyjnej i przewodniczącego komisji regulaminowej.

**Co pana zmotywowało, żeby ubiegać się o mandat radnego?**

Zawsze leżały mi na sercu sprawy Sochaczewa. Startowałem, bo nie byłem zadowolony ze sposobu, w jaki nasze miasto było zarządzane. Prowadzę prywatną firmą i wiem, że wiele rzeczy da się rozwiązać lepiej. Wprowadzenie własnych pomysłów i usprawnień nie było możliwe bez wejścia w strukturę rady miasta. Za pierwszym razem nie udało się uzyskać mandatu, ale już w 2010 osiągnąłem w swoim okręgu naprawdę dobry rezultat. Powtórzyłem to rok temu, z czego wynika, że wyborcy dobrze oceniają moją pracę w samorządzie.

**Czym udało się przekonać wyborców, że warto powierzyć panu decydowanie o sprawach Sochaczewa w kolejnej kadencji?**

Pochodzę z okręgu Boryszew, między ulicą Okrzei a rzeką Pisią. Ten teren 5 lat temu był bardzo ubogi w infrastrukturę, szczególnie jeśli chodzi o drogi. Podczas pierwszej kadencji znacznie poprawiliśmy ich stan. W sztanदारowym dla obecnych władz miasta programie „Drogi zamiast błota”, wiele ulic na Boryszewie zostało poddanych tłuczniowaniu. Pod koniec ubiegłej kadencji na wielu z nich pojawiły się nakładki asfaltowe. Program trwa i z każdym rokiem infrastruktura drogowa się poprawia. Wystarczy porozmawiać z mieszkańcami miasta, żeby dowiedzieć się, jak bardzo program trafił w ich potrzeby.

**W czasach poprzedniej ekipy rządzącej mieszkańcy mogli zgłaszać do realizacji inwestycje, w których chcieliby partycypować finansowo. Te-**

**raz zaprzestano takiej formy. Dlaczego?**

Ten sposób zupełnie się nie sprawdził. Pomijając już fakt, że wymaganie od podatników płacenia dodatkowej daniny do zapłaconych wcześniej podatków wydaje mi się dyskusyjne, to procedura była strasznie czasochłonna. Po pierwsze, nie każdy z mieszkańców danej ulicy chce, czy nawet jest w stanie, partycypować w inwestycji wykonywanej przez miasto. Wystarczy, że znajdzie się kilka osób, które nie chcą się na to zgodzić i plan upada. Procedura jest też kosztowna dla mieszkańców. Dlatego wyszliśmy z założenia, że przecież podatki już są składką sochaczewian na rzecz jak najlepszego funkcjonowania miasta i inwestycje przeprowadzamy w ramach tej składki. To podejście sprawiło, że dziś możemy pochwalić się wielokilometrową siatką utwardzonych i wyasfaltowanych dróg. Poprawiła się też infrastruktura miasta. Przybywa miejsc parkingowych. Ten łańcuszek inwestycyjny motywuje też prywatnych posiadaczy budynków do poprawy ich wyglądu. Nikt nie chce mieć niszczącej, zaniedbanej kamienicy przy pięknej, odnowionej ulicy.

**Jakie wyzwania widzi pan w niedawno rozpoczętej kadencji?**

Chcemy wyasfaltować wszystkie drogi w mieście. Dużą inwestycją jest też zagospodarowanie terenów wokół wzgórza zamkowego. To przedsięwzięcie rozpoczęliśmy zresztą od pierwszych dni nowej kadencji. Jesteśmy na etapie kompletowania dokumentacji budowlanej. Kiedy będzie gotowa, wystąpimy o środki zewnętrzne na realizację. Nie chcemy obciążać wszystkimi kosztami wykonania tej inwestycji naszych mieszkańców, szczególnie, że pozyskanie środków zewnętrznych jest w tym przypadku bardzo realne. Kiedy tylko uporamy się z formalnościami, podzámce zmieni się w wielki plac budowy. Prace mają być prowadzone etapami. Powstanie nowa muszla koncertowa, wiadownia, a od strony parku - pasaż



Sylwester Kaczmarek podczas przemówienia z okazji 25-lecia sochaczewskiej samorządności

prowadzący do plaży miejskiej i przystani dla kajaków.

**Plaża miejska i przystań, z uwagi na wyniki SBO powstaną już w 2016 roku.**

Dokładnie tak. Miasto zrealizuje zwycięski projekt SBO w przyszłym roku w ten sposób, że wpisze się on w przygotowany plan zagospodarowania terenów podzámca. Swoimi głosami mieszkańcy Sochaczewa przyspieszyli część inwestycji, którą chcemy sfinalizować do 2018 roku. Zdradzę jeszcze, że, po wykonaniu tych wszystkich inwestycji, na podzámce mają wrócić Dni Sochaczewa. Impreza ta, ze względów bezpieczeństwa i względów technicznych, musiała być kilka lat temu przeniesiona na teren MOSiRu. Po wykonaniu inwestycji, na podzámce będzie można bezpiecznie przeprowadzić imprezę masową. Rejon wokół wzgórza zamkowego zostanie zmieniony w atrakcyjne tereny rekreacyjne.

**Podczas spotkań burmistrza z mieszkańcami wracał temat budowy nowego mostu. Jak radni patrzą na ten pomysł?**

Kwestia tej przeprawy cały czas leży nam na sercu, ale tak dużej inwestycji nie możemy realizować sami. Gdyby na zbudowanie przeprawy poszły tylko pieniądze podatników z Sochaczewa, to byłoby nie fair. Oczywiście skorzystaliby wszyscy sochaczewianie, ale w przynajmniej równym stopniu mieszkańcy ościennych gmin, a nawet całego powiatu. Nie zgodzimy się na budowę mostu, jeśli jego powstanie nie zostanie sfinansowane przy

udziale innych samorządów z terenu powiatu sochaczewskiego. Dlatego uchwała o budowie mostu zostanie podjęta dopiero wtedy, gdy będziemy mieli zapewnienie o wkładzie finansowym.

**W jaki więc sposób poprawiona zostanie drożność komunikacyjna miasta w obliczu rosnącej ilości samochodów? Jak podaje GUS, w powiecie sochaczewskim przypada już 650 samochodów na 1000 mieszkańców.**

Krok po kroku zbliżamy się do budowy trasy północ-południe. Miasto wykupiło już 80 proc. terenów pod tę inwestycję, więc sfinalizowanie projektu jest z każdym dniem coraz bliższe, a nie musimy chyba nikogo przekonywać, że ta droga jest nam bardzo potrzebna. Także w tym przypadku musimy posiłkować się wsparciem z zewnątrz, pieniędzmi marszałka Mazowsza.

**Najprawdopodobniej Prawo i Sprawiedliwość, formacja polityczna blisko współpracująca z Sochaczewskim Forum Samorządowym, będzie samodzielnie rządziła krajem. Niedługo po powołaniu nowego rządu pojawi się nowy wojewoda mazowiecki, najpewniej z PiS. Jakie to może mieć znaczenie dla Sochaczewa?**

Trzeba też pamiętać, że mamy w parlamencie posła z Sochaczewa. Jak znam Macieja Małeckiego, zrobi wszystko, żeby przychylności nowego rządu dla Sochaczewa była

jak największa. Liczę też, że nowy rząd zmieni politykę wobec samorządów, szczególnie na poziomie przyszanawanych subwencji. Podam taki przykład. W 2016 roku planowana dopłata z budżetu miasta do edukacji wyniesie 20 mln zł. To ogromne środki, które moglibyśmy przeznaczyć na wiele inwestycji, gdyby tylko subwencja oświatowa była wyliczana realnie.

**Będzie pan, choćby przez posła Macieja Małeckiego, forsował jakieś zmiany legislacyjne poprawiające kondycję samorządów?**

Przez ostatnich osiem lat rząd PO-PSL sukcesywnie nakładał nowe obowiązki na samorządy, drenując lokalne budżety i faktycznie ograniczając samorządność. Jednocześnie nie przekazywał środków na ich wykonanie. Tu widzę zadanie dla nowego rządu, by zastopował tego typu praktyki, a nawet z niektórych obciążeń się wycofywał. Samorządy, jeśli przestanie im się przeszkadzać, same świetnie sobie poradzą.

**Nikt nie apelował do Warszawy, że samorządom jest coraz trudniej związać koniec z końcem?**

Sprawa była i jest powszechnie znana. Nieraz rozmawialiśmy o tym w stolicy, a Związek Miast Polskich, którego Sochaczew jest aktywnym członkiem, wielokrotnie zwracał się do rządu z apelem o zapewnienie finansowania dla nowych zadań. Ostatni raz zrobił to na kongresie z okazji 25 lat polskiej samorządności. Sytuacja z

ustawą śmieciową nie wygląda lepiej. Nadaje się ona wyłącznie do kosza. Jak można chwalić ustawę tak bardzo wspierającą firmy śmieciowe, a jednocześnie bijącą po kieszeniach obywateli kraju? W wyniku tego bubla prawnego w tym roku do przetargu w Sochaczewie przystąpiła tylko jedna firma, proponując przy tym horrendalną stawkę. Burmistrz Osiecki dwa razy unieważniał przetarg licząc, że pojawi się jakaś konkurencja. Nie pojawiła się. Samorząd postawiono pod ścianą, dlatego musimy zatwierdzić wyższe stawki i myśleć o dopłacie do systemu, by ulżyć najmniej zarabiającym, emerytom, rodzinom wielodzietnym. I znowu pieniądze mieszkańców zostają przesunięte z inwestycji na koszty wykonania ustawy rządu PO-PSL. Nie muszę przy tym nikomu przypominać, o ile tańsza była usługa śmieciowa przed wejściem w życie nowych przepisów. Ustawa przesunęła dodatkowo wszystkie koszty administracyjne z firm śmieciowych na samorząd. Firma nie musi się już martwić o pozyskiwanie klientów, zarządzanie wierzytelnościami czy wystawianie faktur. Faktura jest jedna, wystawiona miastu i wiadomo przecież, że miasto ją zapłaci. Ta ustawa jest bardzo szkodliwa dla samorządów. Nie obrażam sobie, żeby nowy rząd jej nie zmienił. Liczymy, że stanie się to jak najszybciej, dlatego Sochaczew podpisał umowę tylko do połowy przyszłego roku. Wierzę, że od czerwca 2016 sytuacja będzie wyglądała zupełnie inaczej, jednak pieniądze, które do tego czasu wyłożą nasi mieszkańcy, nikt im już nie zwróci.

**Jeszcze jakieś palące problemy na linii samorząd Sochaczewa, parlament?**

Jeśli załatwimy te dwie sprawy, czyli subwencję i ustawę śmieciową, oddech, jaki złapie nasz samorząd, jak i pewnie wszystkie w kraju, będzie tak poważny, że możemy liczyć na prawdziwy boom inwestycyjny. Dopilnujmy na razie tych dwóch rzeczy, żeby nie łapać wszystkich srok za ogon, a będzie rewelacyjnie.

# Prawo kontra zdrowy rozsądek

Latem tego roku ruszył długo wyczekiwany przez mieszkańców remont ulicy Wyszogrodzkiej. Szybko się jednak okazało, że tak duża inwestycja nie jest pozbawiona wad.

**Sebastian Stępień**

Inwestor, czyli Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie twierdzi, że jest całą sytuacją zdziwiony. Przed przystąpieniem do inwestycji projekt modernizacji przeszedł procedurę konsultacji społecznych. Mieszkańcy ul. Wyszogrodzkiej o żadnych konsultacjach jednak nie słyszeli. Trudno się temu dziwić, biorąc pod uwagę, że procedura polega na wywieszeniu informacji o planowanej inwestycji i jej projekcie na tablicy ogłoszeń w siedzibie MZDW w Warszawie oraz zamieszczeniu takiej informacji na BIP tej instytucji.

## Wjazdy w siatkę

Efektom przeprowadzonych konsultacji jest projekt, który przewiduje kilka (większość została już wykonana) wjazdów od ulicy celujących w ogrodzenia posesji. Pół biedy, jeśli kawałek dalej jest wjazd trafiający w bramę, albo przy posesji nikt nie mieszka. W przypadku pani Wandy, wjazd w drogę prowadzącą do działek jej i sąsiadów nakierowuje w połowie na uliczkę, w połowie na słupek ogrodzeniowy. Samochodem osobowym, przy umiejętnym

manewrowaniu, można sobie z tą przeszkodą poradzić. Gorzej jednak, kiedy do posesji próbuje się dostać kierujący busem albo szambiarą.

- Pan wywozący od nas szambo bluźnił wykonawcę na czym świat stoi - opowiada pani Wanda. - Samochodem też trudno wjechać. Rozmawiałam z robotnikami, ale powiedzieli mi, że muszą trzymać się projektu, nawet jeśli widzą, że projekt jest bezsensowny.

O sprawę wadliwych wjazdów pytaliśmy w MZDW. Poza wyjaśnieniem, że nikt nie zgłaszał tych uwag w trakcie prowadzonych konsultacji społecznych, otrzymaliśmy też zapewnienie, że sprawa pani Wandy znajdzie pozytywny finał, wystarczy, żeby złożyła odpowiednie pismo.

Nasza Czytelniczka pismo złożyła, a w odpowiedzi otrzymała zgodę... Brzmi ona tak: „o ile ustalone z wykonawcą szczegółowe parametry wjazdu nie kolidują z istniejącym i planowanym uzbrojeniem terenu”, może się z wykonawcą dogadać i dopłacić mu za poszerzenie wjazdu.

Jak twierdzi MZDW jest to normalna praktyka w tego typu sytuacjach. Pani Wanda wy-



Wjazd od ulicy Wyszogrodzkiej, który kieruje prosto na siatkę ogrodzeniową

słała jednak kolejne pismo, w którym nadmienia, że nie chce płacić za ewidentne błędy twórcy projektu, a także, że kwota 500 do 1000 zł, którą musiałaby wyłożyć na poszerzenie wjazdu, jest poważnym obciążeniem dla jej domowego budżetu. Czeką na odpowiedź.

## Przystanek w ogródku

O ile źle wykonany wjazd z czasem zostałby pewnie zniszczony przez samochody, to już przystanku autobusowego metr od okna sypialni trudno się pozbyć. Dlatego pan Piotr blokuje wykonanie innej części inwestycji przy Wyszogrodzkiej.

- Cała sytuacja zaczęła się w chwili, kiedy do mojej żony zadzwonił urzędnik MZDW - opowiada pan Piotr. - Rozmówca stwierdził, że ma ważną sprawę, a że jest akurat w

pobliżu, to mogliby ją szybko załatwić, co przyspieszyłoby remont ulicy Wyszogrodzkiej. Remont, na który wszyscy tak bardzo czekaliśmy.

Urzędnik odwiedził żonę pana Piotra z papierami do podpisania. Wy tłumaczył, że chodzi o przekazanie kawałka terenu pod inwestycję, bo to koliduje z jej wykonaniem. Że jeśli pani szybko podejmie decyzję, to przyspieszy to też pojawienie się ekipy budowlanej i droga już wkrótce będzie jak nowa, z równiutkimi chodnikami. A za ten kawałek terenu pani dostanie jeszcze rekompensatę. Kobieta podpisała, jak się później okazało, pozwolenie na usytuowanie w jej ogródku przystanku autobusowego.

- Kiedy wróciłem z pracy i spojrziałem w papiery oraz w projekt, zdębiałem. Od razu

dzwoniłem do MZDW, tam jednak dowiedzieliśmy się, że trzeba złożyć pismo. Złożyliśmy, przysłała pierwsza odpowiedź odmowna. Na nasze konto wpłynęła ustalona kwota rekompensaty, której nie chcemy. Poprosiliśmy, żeby zabezpieczył ją sąd, dzięki czemu mamy przynajmniej argument, że nigdy nie skorzystaliśmy z tych pieniędzy - dodaje pan Piotr.

MZDW nie chce odstąpić od umowy, a także umożliwić odstąpienia drugiej stronie. Ustawienie przystanku w czymś ogródku zostało przewidziane w projekcie. Pan Piotr proponował przekazanie pod sporną wiatę innej części działki, co spowodowałoby przesunięcie przystanku zaledwie o kilkanaście metrów. Inwestor nie chce jednak się na to zgo-

dzić, bo w proponowanej przez pana Piotra części działki jest duże zadolenie. Nawet gdyby zostało zasypane, to, zgodnie z prawem, jakiejkolwiek instalacje mogłyby tam powstać dopiero za osiem lat. Postawienie przystanku bez wiaty też nie wchodzi w grę, bo w projekcie jest przystanek z wiatą.

- Przecież 15 metrów dalej stał przez lata przystanek ZKM - argumentuje pan Piotr. - Już wtedy wdawało mi się to za blisko mojego domu, bo szczególnie w weekendy dochodziło na nim czasem do libacji alkoholowych. Nie zgodzę się na ten przystanek pod oknem, nawet gdybym miał się przykuć do drzewa w ogródku.

## Co dalej?

Inwestycja na ul. Wyszogrodzkiej trwa z pominięciem spornych posesji. Ich właściciele wymieniają się z MZDW pismami, a pracownicy wykonawcy, firmy SKANSKA, nie wiedzą na razie co robić i czekają na jakieś konkretne wytyczne od inwestora.

Inwestor, co trzeba podkreślić, działa zgodnie z prawem. Wszystkie procedury zostały dopełnione, więc stoi na stanowisku, że czas na zgłaszanie uwag do projektu był na etapie konsultacji. Problem polega jednak na tym, że w tym przypadku prawo i procedury stanęły w sprzeczności ze zdrowym rozsądkiem.

# Mieszkańcy Malesina już korzystają z nowego sklepu LUX

W środę 28 października otwarto nowy sklep sochaczewskiej PSS „Społem”, mieszczący się przy ul. 15 Sierpnia 119, w dzielnicy Malesin.

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali: prezes spółdzielni Józef Chocian; przedstawiciele władz miasta - burmistrz Piotr Osiecki wraz z przewodniczącym Rady Miejskiej Sylwestrem Kaczmarkiem. Władze samorządu powiatowego reprezentowała starosta Jolanta Gonta i przewodniczący rady powiatu Andrzej Kierzkowski. Nowy pawilon poświęcił ks. Janusz Włod-



darczyk, proboszcz parafii w Kozłowie Biskupim.

- Zależało nam, żeby otworzyć nowy sklep jeszcze przed dniem Wszystkich Świętych. Bar-

dzo dziękuję załodze, która intensywnie pracowała przez ostatnie dni, przygotowując nowy punkt do przyjęcia klientów - mówił prezes Józef Chocian.



Jeszcze zanim otwarto drzwi, przed sklepem zaczęły się gromadzić tłumy okolicznych mieszkańców, przyszłych klientów skle-

pu. Mogli skosztować pysznego tortu i zrobić zakupy w nowym samie, a promocje pierwszego dnia były naprawdę atrakcyjne.

To ósmy sklep typu „LUX” na terenie Sochaczewa. Pawilon, w którym się mieści, został zakupiony od Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Nowej Suchej. Jego całkowita powierzchnia to 200 mkw., w tym 120 mkw. stanowi sala sprzedażowa. W asortymencie znajduje się ok. 4000 produktów, załoga liczy osiem osób, będzie on czynny przez siedem dni w tygodniu. To także kolejny punkt dystrybucyjny naszej gazety. Co drugi wtorek będą mogli Państwo otrzymać w nim darmowy egzemplarz „Ziemi Sochaczewskiej”. (mf)



## Sukces „Abi i ja”

Po raz kolejny Warsztaty Terapii Zajęciowej przy Spółdzielni Inwalidów Jutrzenka wzięły udział w XIII Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Sztuka Osób Niepełnosprawnych” organizowanym przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Tematem tegorocznej edycji była „Przyjaźń”.

Konkurs cieszy się coraz większym zainteresowaniem. W tym roku nadesłało aż dwa tysiące prac plastycznych. Zgłaszane były w czterech kategoriach: malarstwo i witraż, rysunek i grafika, tkanina i aplikacja oraz rzeźba kameralna i płaskorzeźba. Wręczono 35 nagród i wyróżnień.

Na etapie wojewódzkim pierwsze miejsce w kategorii malarstwo zdobył Michał Florczak z pracowni plastycznej Barbary Derdy za pracę pt. „Przyjaciele z boiska”. Wyróżnienie w kategorii rzeźba i płaskorzeźba otrzymali Łukasz Bartos, Grzegorz Jędryka, Marcin Kubik, Sławomir Kacprzak, Paweł Sylwestrzak z pracowni galanterii drzewnej Marcina Hugo-Badera za pracę zbiorową „Abi i

ja”. W ten sposób automatycznie zakwalifikowali się do finału.

Po pierwszej selekcji, spośród 2 tys. prac, 239 trafiło do oceny Centralnej Komisji Konkursowej. Uczestnicy WTZ z niecierpliwością oczekiwali na wyniki. Te okazały się miłym zaskoczeniem. Autorzy prowadzeni przez Marcina Hugo-Badera otrzymali wyróżnienie. Gala podsumowująca konkurs odbyła się w warszawskim Och Teatrze. Łukasz Bartos, Grzegorz Jędryka, Marcin Kubik, Sławomir Kacprzak, Paweł Sylwestrzak otrzymali nie tylko pamiątkowe dyplomy, bardzo praktyczne nagrody, ale też koszulki z wydrukowaną na nich pracą „Abi i ja”. Spotkanie umilił występ znanej aktorki Hanny Śleszyńskiej z zespołem.

- Nagroda ta jest dla mnie, jako instruktora terapii zajęciowej, ogromnym wyróżnieniem. Trudnego się podjęliśmy, przyniósł efekty. Mam nadzieję, że moi podopieczni „złapali bakcyła”, który pozwoli im tworzyć kolejne, coraz ciekawsze rzeźby - mówi Marcin Hugo-Bader.

## „Zakłete w drewnie”

Samorząd Województwa Mazowieckiego zorganizował drugą edycję konkursu fotograficznego „Zabytek na pierwszym planie”. Przedsięwzięcie zostało objęte honorowym patronatem Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Hasło przewodnie II edycji konkursu brzmi „Zakłete w drewnie”. Fotografie zgłaszane do konkursu powinny przedstawiać zabytki archi-

tektury drewnianej umiejscowione na terenie województwa mazowieckiego, takie jak, np. kościoły, drewniane kapliczki przydrożne, drewniane chaty, dworki, zabudowania gospodarcze i folwarczne, karczmy i leśniczówki. Zgłoszenia przyjmowane są wyłącznie drogą elektroniczną do 20 listopada 2015 r.

Regulamin konkursu oraz formularze zgłoszeniowe znajdują się na stronie: [www.mazovia.pl/konkursy](http://www.mazovia.pl/konkursy)

# Pogodna jesień życia

Sochaczewskie Centrum Kultury w Boryszewie po raz kolejny udowodniło, że jest miejscem przyjaznym dla osób starszych. W czwartek 5 listopada członkowie Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zorganizowali tam uroczystość z okazji Dnia Seniora.



W dniu swojego święta seniorzy szczerze zapełnili salę SCK



Spotkanie umiliły występy dzieci

### Maciej Frankowski

Były kwiaty, podziękowania, serdeczne życzenia i sala widowiskowa wypełniona po brzegi. Przybyłych gości witała prezes sochaczewskiego oddziału Janina Sitkiewicz wraz z członkami zarządu związku, Hanną Filutowską i Teresą Smak. Władze miejskie reprezentował m.in. przewodniczący rady miejskiej, Sylwester Kaczmarek oraz zastępca burmistrza, Marek Fergiński, który w imieniu urzędu miejskiego wręczył seniorom prezent – 10 zestawów do uprawiania Nordic Walking.

Jak co roku wydarzenie wzbogaciła część artystyczna przygotowana przez wychowanków Miejskiego Przedszkola nr 4 i Szkoły Podstawowej nr 2. Dzieci śpiewały piosenki i deklamowały wiersze. Seniorzy nagrodzili ich występ gromkimi brawami.

Specjalnymi gośćmi spotkania były przedstawicielki zarządu Okręgu Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Skierniewicach,

panie: Maria Andryszewska, Bożena Maciejak, Marianna Piorun. Wręczyły one Złote Odznaki Honorowe związku osobom najbardziej zaangażowanym w pracę na rzecz seniorów w naszym mieście.

Odnaczeni zostali: Hanna Filutowska, Teresa Smak, Tadeusz Nawrocki, Kazimierz Kamiński, Agata Kalińska oraz burmistrz Piotr Osiecki. Nagrody rzeczowe odebrali: Krystyna Ertman, Maria Sadowska, Jadwiga Tomaszewska, Wiesław Marecki, Jolanta Kawczyńska. Ponadto specjalne podziękowania otrzymali: Jolanta Urbańska, Wanda Szustecka, Jerzy Filutowski, Marek Smak, Tadeusz Jażdżyk, Zbigniew Radosz, Władysław Wilczek, Jerzy Biernacki, Edmund Urbański, Maria Felczak, Michał Marcinkowski, Kazimierz Marcinkowski.

Na koniec swój krótki występ wokalny, przy akompaniamencie Jolanty Kawczyńskiej, dali sami seniorzy. Zwieńczeniem wydarzeń na scenie był recital zespołu Senior Band.

## Koncert chopinowski patriotycznie

Przed nami ostatni z czterech koncertów tegorocznej edycji „Sochaczewskich Spotkań z Chopinem”. Na finał Państwowa Szkoła Muzyczna przygotowała koncert patriotyczny, nawiązujący do Święta Niepodległości.

Na występ złoży się wiązanka pieśni patriotyczno-żołnierskich w opracowaniach wieloletniego nauczyciela PSM Piotra Bohdana Gniado. Zaspiewają połączone chóry I i II stopnia pod dyrekcją Iwony Niemyjskiej, a towarzyszyć im będzie szkolna Orkiestra Kameralna II stopnia. Zapraszamy 18 listopada, o godz. 19.00 do sali balowej hotelu CHOPIN przy ul. Traugutta. Wstęp jest bezpłatny.

Przypomnijmy, że od marca sochaczewska publiczność mogła obcować z wielką sztuką. W ramach „Sochaczewskich Spotkań z Chopinem” zagościły u nas przedwojenne szlagiery, dzieła Fryderyka w rytmie tanga i na jazzowo. Obejrzelśmy widowisko muzyczne „Wodewil Warszawski” teatru Pijana Sypialnia, odbył się koncert kwartetu „Machina del Tango” oraz grupy Maciej Fortuna Quartet wykonującej dzieła Fryderyka zaaranżowane na kwartet jazzowy.

Cykl „Sochaczewskie Spotkania z Chopinem” organizują:  
• Burmistrz Miasta Piotr Osiecki  
• Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia w Sochaczewie  
• Hotel CHOPIN Spa&Wellness

Sochaczewskie Spotkania z Chopinem

**Koncert patriotyczny**

w wykonaniu:  
Chórów oraz Orkiestry Kameralnej Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. F. Chopina w Sochaczewie

18.11.2015 r., godz. 19:00  
Sala balowa Hotelu "Chopin... Wstęp wolny.

Zapraszają:





SOCHACZEWSKIE  
CENTRUM  
KULTURY

- > wydarzenia
- > praca twórcza w SCK
- > sylwetki ludzi kultury
- > repertuar SCK
- > pogotowie językowe



- < to trzeba zobaczyć
- < przekaźniczek
- < kącik literacki
- < newsy z Polski
- < artysta niepokorny

# PRZEK KULTUR A ŻNIK LNY

Nr 4 (4)

10 listopada 2015 roku

## FLESZEM



Wiosenne koncerty ABSTRAKTU



Sport&Dance dla seniora



Rapsodia z Démonem, czyli 22 przeboje grupy Queen. Teatr RAMPA

## Obraz, komunikacja i emocje

Taniec. Nie da się go niczym zastąpić zarówno w życiu, jak i w słowniku. Trudno także, pomimo tylu definicji, zamknąć go w ramach, którymi przecież wszędzie jest otoczony. To on towarzyszy nam od momentu narodzin i czasem trudno określić, gdzie tak naprawdę się zaczyna, a gdzie kończy. Jego "instrumentem" staje się ludzkie ciało, które pozwala wyzwolić naszą duszę.

Tym samym, ten najwcześniejszy przejaw artystycznej działalności człowieka wciąż wzrusza, ekscytuje i fascynuje. To właśnie taniec wpływa pozytywnie na wiele funkcji fizjologicznych człowieka, prowadząc do harmonijnego rozwoju naszego organizmu, a wyzwalając endorfiny poprawia samopoczucie. Polecić go można każdemu, jako jedną z najcenniejszych form aktywności ruchowej wśród dzieci i młodzieży, dorosłych i seniorów.

Rodzajów tańca jest tak wiele, że aż trudno o ich szczegółową klasyfikację na jednej stronie biuletynu. I choć bardzo dobrze znamy taniec ludowy, towarzyski czy klasyczny, to jednak na przestrzeni lat młode pokolenia postawiły na piedestale taniec nowoczesny, będący paradoksalnie połączeniem wielu gatunków i rodzajów tańca powstałych w XX i XXI wieku. Sochaczew, nazywany czasem miastem roztańczonym, jest zaś różnorodność proponowanych zajęć pokazuje jego głęboką metamorfozę.

Zaglądam do kronik naszego miasta i widzę zdjęcia uśmiechniętej młodzieżki pani



Celiny Osieckiej i jej zespołu Astry, którym zapoczątkowała wieloletnią tradycję taneczną w Sochaczewie. Obecnie, to grupa taneczna z ponad 20-letnim doświadczeniem znana w Polsce i za granicą jako zespół ABS-TRAKT, którym kieruje Monika Osiecka-Jaworska. Zespół powstał z pasji do tańca i, choć zmienił swój profil na nowoczesny, wciąż zachwyca i wzrusza obraz najstarszej tancerki naszego miasta, gdy razem z dziećmi tworzy choreografię i wprowadza nowe pokolenia w tajniki tej sztuki. Skupienie na twarzach podopiecznych, ich uśmiech i szacunek mówi wszystko. Tu się czuje pasję i magię tańca.

Tuż obok, wraz z Moniką Osiecką-Jaworską, ćwiczą tancerze, utytułowani mistrzowie w różnych kategoriach tańca nowoczesnego. Poza pasją wiadać tu ciężką pracę nad własnym ciałem, która przełoży się zaraz na choreografie pełne tanecznych sekwencji i akrobacji oczarowujących tak często publiczność. Te abstraktowe „czary” sprawiły, że zespół od wielu lat jest członkiem Polskiej Federacji Tańca oraz International

Federation of Modern Dance Sport. A choreografie taneczne obejmujące różne techniki i style disco dance, disco freestyle, hip hop, jazz, modern, contemporary dance i zahaczające o balet, są wspaniałym przykładem tańca, jako abstrakcyjnej formy obrazowania otaczającej nas rzeczywistości.

Zupełnie innych przestrzeni tanecznych dotykają tancerze Zespołu SMILE CREW trenującego pod okiem pełnej pozytywnej energii i radości płynącej prosto z serca Ewy Osieckiej. Tutaj taniec to nie obraz, a strumień naszej podświadomości, gdzie ciała tancerzy uwalniają najgłębsze emocje, tak mocno skrywane przez młodzież. Nic więc dziwnego, że Ewa w swej pracy sięgnęła po najbardziej popularne wśród młodego pokolenia style, tj.: hip hop, street dance, house, zumba czy reggae. Jednocześnie jej oryginalne choreografie są odpowiedzią na skumulowaną u młodych ludzi gonitwę myśli i w połączeniu ze wszystkimi technikami tańca tworzą kaskady pozytywnych wibracji, które wciągają publiczność w taneczny wir. I właśnie

ta energetyczna aura otaczająca SMILE CREW podczas ich występów sprawia, że wygrywają oni liczne konkursy ogólnopolskie i są lubiani w Sochaczewie. Dziś możemy się cieszyć, że zespół podejmujący ciężką próbę przekazania uczuć obchodził w tym roku swoje 10-lecie.

Nie wolno zapomnieć, że taniec służył od samego początku komunikacji pomiędzy ludźmi. Zespół SMILE, ćwiczący pod okiem instruktorki Eweliny Rożnowskiej, wie o tym najlepiej. Jako nauczyciel wychowania fizycznego Ewelina wykorzystuje elementy fitness oraz stylu hip-hop do wyładowania nadmiaru energii naszych małych miłośników i do nauczenia ich życia w grupie, pracy nad wspólnym sukcesem, zarówno podczas prowadzonych przez nią zajęć, jak i poza nimi.

Taniec ma wiele twarzy i dla wielu jest sposobem na życie, spełnieniem marzeń, tlenem, przygodą, szczęściem niezależnie od wieku, dlatego też Ewelina Rożnowska i Ewa Osiecka podjęły próbę zarażenia tańcem nowoczesnym sochaczewskich seniorów. Pomysł spodobał się przede wszystkim seniorkom, które z zapałem oddają się tańcowi proponowanemu przez młode pokolenie, nadając mu styl, znany ludziom wychowanym na tańcu towarzyskim.

Trudno pisać o tańcu... taniec trzeba poczuć, więc po przeczytaniu tak wielu i tak niewielu zarazem słów, warto uwolnić się od szarości dnia codziennego, dołączając do nowoczesnych, tanecznych zespołów Sochaczewskiego Centrum Kultury.

**ODWIEDŹ NAS NA**  
**[www.sck.sochaczew.pl](http://www.sck.sochaczew.pl)**

## „Vivace” znaczy pełen życia

I taki właśnie jest chór nauczycielski Sochaczewskiego Centrum Kultury, od 2002 r. występujący pod tą właśnie nazwą. Cieszymy się bardzo, że chór 14 listopada 2015 roku będzie obchodził 15-lecie swojej działalności artystycznej.

„Vivace” nie jest li tylko chórem nauczycielskim. Prezes „Vivace”, pani Anna Kazimierska, podkreśla, że chór powstał na bazie Sochaczewskiego Chóru Nauczycielskiego i ma charakter rodzinny oraz skupia miłośników pieśni chóralnej z terenu miasta i powiatu sochaczewskiego. Jego historia sięga października 2000 roku, kiedy to został założony przez prezesa Oddziału ZNP i dyrektor Klubu Nauczyciela w Sochaczewie - śp. Janinę Niedzielę. Pierwszym dyrygentem chóru została Alicja Ozimek.

Od tego momentu „Vivace” wzięło udział w wielu so-



chaczewskich i ogólnopolskich koncertach chóralnych. Chór występował także w Anglii, gdzie nawiązał współpracę z angielskim kompozytorem Clivem M. Rogersem oraz męskimi chórami z Melton Mowbray, co zaowocowało kolejnym wyjazdem na koncerty w Anglii w 2002 roku oraz wieloma koncertami w Polsce, w kościołach warszawskich, w świątyniach w Trojanowie i w Niepokalanowie. Pod dyktando kompozytora oraz dyrygent Alicji Ozimek połączone chóry wykonywały Mszę Millenijną - dodaje prezes chó-

ru. Warto wspomnieć, że „Vivace” wykonało też pieśni podczas Mszy Świętej na Cmentarzu w Katyniu, w Kaplicy Ostrobramskiej w Wilnie, a także dało koncert na Hradczanach w Pradze.

W 2007 r. Klubem Nauczyciela, a tym samym i chórem, zaczęła kierować pani Teresa Kłujso, która przez wszystkich uważana jest za dobrego ducha chóru. Rok później „Vivace”, pod dyktando pana Piotra Milczarka, przeobraziło się w chór mieszany 4-głosowy, a dzięki ciężkiej pracy i pasji jego założycieli, organiza-

torów i przede wszystkim chorzystów nadal znany jest z aktywnej działalności koncertowej na terenie miasta, powiatu, województwa i kraju. Bierze czynny udział w życiu kulturalnym i religijnym najbliższego środowiska, regionu oraz krajowych imprezach śpiewaczych. Pieśniami patriotycznymi, okolicznościowymi i sakralnymi uświetnia uroczystości miejskie, gminne i religijne oraz lokalne imprezy kulturalne. W konkursach i przeglądach, w których bierze udział, zajmuje czołowe miejsca.

14 listopada 2015 r. w sali widowiskowej SCK przy ul. 15 Sierpnia 83, „Vivace” wystąpi w koncercie jubileuszowym, na który gorąco zapraszamy sochaczewską publiczność, sympatyków chóru i miłośników pieśni chóralnej.

Anna Kazimierska  
Prezes chóru  
&ASA



WIELKI FINAŁ PROJEKTU  
SOCHACZEW ROZŚPIEWANY  
KONCERT  
NIEBEZPIECZNA KAWIARENKA  
ul. Chopina 101  
Sochaczewskie Centrum Kultury  
5 grudnia  
godzina 18.00  
gość specjalny:  
KABARET OT.TO  
cena: 40zł

Anna Kazimierska  
Paweł Jabłowski  
Milena Ogrobacz  
Krzysztof Milczarko  
Weronika Miegda  
Katarzyna Formalka  
Agnieszka Rybczyńska  
Katarzyna Sobolewska  
Aleksandra Ponek  
Dominika Węzeli  
Wiktoria Formalko  
Katarzyna Sobolewska  
Paweł Jabłowski  
Anna Kazimierska

## Repertuar listopad - grudzień

**KONCERT JUBILEUSZOWY CHÓRU „VIVACE”** - 14 listopada, godz. 14.00, sala

widowiskowa SCK, ul. 15 Sierpnia 83, wstęp wolny

**KONCERT ZESPOŁU RAZ, DWA, TRZY** - 14 listopada, godz. 19.00, sala widowiskowa, ul. Żeromskiego 8, impreza płatna

**SPEKTAKL DLA DOROSŁYCH „POMALU, A JESZCZE RAZ”** - 16 listopada,

godz. 19.00, sala widowiskowa, ul. Żeromskiego 8, impreza płatna

**WERNISAŻ TWÓRCZOŚCI HANNY PIETRZAK „MOJE OBRAZY”** - 21 listopada,

godz. 17.00, SCK Galeria „Trakt”, ul. Chopina 101, wstęp wolny

**SCENA LITERACKO-MUZYCZNA Z KAWIARNIĄ W TLE „W PODZIEMIACH**

**KRAMNIC”** - 21 listopada, godz. 19.00 Kramnice Miejskie w Sochaczewie,

wstęp wolny

**WIELKA GALA PROJEKTU „SOCHACZEW ROZŚPIEWANY” - KABARET OT.TO**

- 5 grudnia, godz. 18.00 ul. Chopina 101, impreza płatna

Godziny rozpoczęcia mogą ulec zmianie

### Przekazniczek



Zespół pieśni i tańca

**Folklor** Ogłaszamy nabór!

Zapraszamy  
młodzież i dorosłych  
lubiących folklor i pracę na scenie  
do zespołu pieśni i tańca.

zajęcia odbywają się w każdy poniedziałek  
o godz. 19.00-21.00

w sali widowiskowej SCK  
ul. 15 sierpnia 83

### Co to jest POLKA?

Wyślij odpowiedź na wyżej zadane pytanie  
na adres [redakcja.sck@gmail.com](mailto:redakcja.sck@gmail.com)  
i wygraj tygodniowy karnet na zajęcia  
w zespole pieśni i tańca „Folklorek”

### Wolne myśli

*„Nic nie jest poważne samo w sobie, nie jest w ogóle żadne. Wszystko jest nijakie. Jeżeli sami nie nadamy rzeczom jakiegoś charakteru, utoniemy w tej nijakości”*

„Tango” - Sławomir Mrożek  
Obraz - Stanisław Werle



### Artysta Niepokorny, czyli Anons... artystyczny



Dla młodzieży, dorosłych  
Dla kandydatów na wyższe uczelnie artystyczne

Studio Malarstwa, Rysunku,  
Mozaiki Artystycznej  
i Fotografii Cyfrowej

Zapisy cały rok  
tel.: 602 764 852

email:  
[przemko.stachowski@gmail.com](mailto:przemko.stachowski@gmail.com)

przez artystyczne  
**deco**  
**arch**

**PRZEKAZNICZKI**

Adres redakcji:  
Sochaczewskie Centrum Kultury  
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83  
Kontakt:  
e-mail: [redakcja.sck@gmail.com](mailto:redakcja.sck@gmail.com)  
tel: 46 863 07 68, 507 501 227

Redaguje zespół:  
Anna Sobkowicz-Folle  
Krystyna Bogdańska  
Sebastian Stępień  
WWW:  
[sck.sochaczew.pl](http://sck.sochaczew.pl)

# Tylko co czwarte dziecko w mieście nie ma próchnicy

Z inicjatywy ratusza pracownicy Fundacji Wiewiórki Julii przebadali stomatologicznie ponad 1000 dzieci z miejskich podstawówek. Przygotowany przez fundację raport nie pozostawia złudzeń – jest źle.

**Sebastian Stępień**

Pracownicy Fundacji Wiewiórki Julii badali zęby sochaczewskich dzieciaków na przełomie poprzedniego i obecnego roku szkolnego. W sumie na badania zgłosiło się ponad 1000 dzieci. Najwięcej w Szkole Podstawowej nr 4, bo ponad 400. Tu też wyniki badań były najlepsze, co nie oznacza, że dobre, bo próchnicę stwierdzono u 69 proc. dzieci. Najgorzej sytuacja wygląda w chodakowskim Zespole Szkół. Z przebadanych blisko 100 dzieci próchnicę ma 92 proc. Niewiele lepiej jest w „dwojce” i „trójce”, odpowiednio 75 i 77 proc. dzieci z próchnicą. Za to na pocieszenie można dodać, że z raportu wynika, iż tylko 38 procent sochaczewskich dzieciaków ma wadę zgryzu.

Wracając jednak do alarmujących statystyk, o komentarz poprosiliśmy odpowiedzialną w Urzędzie Miasta za politykę zdrowotną, naczelnik Joannę Kamińską.

- Wiedziałam, że wśród sochaczewskich dzieci może istnieć problem próchnicy, tak jak w wielu innych miastach w Polsce. Jak ogłosi-

ło w zeszłym roku Ministerstwo Zdrowia 91,8 proc. piętnastolatków w naszym kraju ma próchnicę – mówi Joanna Kamińska. - Dlatego też urząd zadbał o zbadanie tematu w sochaczewskich szkołach i powstanie raportu. Wyniki potwierdziły nasze najgorsze podejrzenia. Dodatkowo, podczas badań, niektóre dzieci mówiły np., że w domu jest tylko jedna szczoteczka i jedna pasta do zębów, z których korzysta czteroosobowa rodzina. Wiele dzieci przyznało, że zęby myje raz w tygodniu lub rzadziej. Nie spodziewaliśmy się aż takich braków w świadomości sochaczewskich rodziców, dlatego rozpatrujemy wdrożenie programu informacyjnego. Rodzice muszą dowiedzieć się, jak ważna jest profilaktyka. Że odpowiednio do danego wieku szczoteczki i pasty do zębów powstały nie bez powodu. Muszą też uświadomić sobie, że łatwiej przypilnować, żeby dziecko umyło zęby przynajmniej przed położeniem się spać i przed wyjściem do szkoły, niż potem wydać pieniądze na dentyście, albo skazać swoje dziecko na braki w uzębieniu.



Fundacja Wiewiórki Julii przebadala ponad 1000 sochaczewskich dzieciaków

O planowane w związku z raportem działania zapytaliśmy też wiceburmistrza Marka Fergińskiego. Jak nam powiedział, od opublikowania raportu minęło jeszcze za mało czasu, żeby powstała jakaś spójna koncepcja działania, jednak można spodziewać się szeroko zakrojonej akcji informacyjnej. Dodatkowo nauczyciele mogliby poru-

jamy ustnej i zysków, jakie ta dbałość za sobą niesie, na lekcjach wychowawczych.

Na tę chwilę wiadomo na pewno, że akcja badania stanu zębów sochaczewskich dzieci zostanie powtórzona we wrześniu przyszłego roku. Pozwoli to określić, czy podjęte w tym roku szkolnym działania były skuteczne, ewentualnie je skorygować lub wypracować nowe.

## Zdobywaj nagrody w konkursie Tesco

**Ponad 200 zestawów nagród, w tym najnowocześniejszy sprzęt multimedialny, czeka na szkoły podstawowe i gimnazjalne, które wezmą udział w wyjątkowej zabawie, poszerzając jednocześnie wiedzę swoich uczniów o zdrowym odżywianiu. Tesco zaprasza do udziału w kolejnym konkursie**

Jak wynika z badania „Przyszłość na talerzu” przeprowadzonego na zlecenie programu Tesco dla Szkół, polskie dzieci mają znikomą wiedzę

o żywności, nie rozpoznają zdrowego jedzenia, niewiele wiedzą o jego składzie i pochodzeniu. Jak zmienić nawyki żywieniowe naszych dzieci? Usunięcie „śmieciowego jedzenia” ze szkół to tylko jedna strona medalu.

Warto zadbać o motywację dzieci, poszerzenie ich wiedzy, a także – wprowadzenie wśród nich mody na mądre wybory żywieniowe. Wyjątkową pomoc dla wszystkich szkół oferuje program Tesco dla Szkół – „Przyszłość na talerzu”. Co jest jego siłą? Praktyczne po-

dejście do tematu zdrowego odżywiania. Uczniowie, zamiast czytać i uczyć się na pamięć informacji o żywności, będą mogli wszystkiego sami doświadczyć – upiec chleb na bazie zakwasu własnej produkcji, odwiedzić lokalnych producentów, by dowiedzieć się, jak powstaje mleko, czy wreszcie uczyć się mądrych wyborów przy sklepowej półce dzięki czytaniu i rozumieniu etykiet.

Pierwszą szansę na nagrody w programie będą miały szkoły, które przysłały zgłoszenia do konkursu re-

klam społecznych do 23 listopada. Będą one walczyć o 22 nowoczesne nagrody multimedialne.

Natomiast pula nagród licząca ponad 200 zestawów czeka w całym konkursie, w którym można bawić się i walczyć o nagrody aż do 15 kwietnia 2016 roku.

Aby zgłosić szkołę do konkursu, nauczyciel musi zarejestrować się na stronie [www.tescodlaszkol.pl](http://www.tescodlaszkol.pl). W konkursie mogą brać udział wszystkie szkoły podstawowe i gimnazjalne, w tym szkoły specjalne.

## Sochaczewianie do paczek!

Kolejny raz w Sochaczewie organizowana jest świąteczna akcja pomocowa „Szlachetna Paczka”. Projekt Stowarzyszenia „Wiosna” ma szansę pomóc nawet 36 rodzinom z naszego miasta.



Ideą trwającej już od 15 lat akcji jest dotarcie do prawdziwej potrzeby. Jej wolontariusze propagują rozsądną pomoc osobom i rodzinom, które nie z własnej winy znalazły się w trudnej sytuacji życiowej. Choroba, niepełnosprawność, starość, samotność, nieszczęśliwe zdarzenie losowe – to najczęstsze powody przyznania wsparcia. Przed jego przekazaniem badana jest sytuacja każdego potrzebującego.

W tej chwili mamy wstępnie wytypowanych 36 rodzin. Informacje o nich otrzymaliśmy z różnych źródeł: Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, od osób prywatnych i sochaczewskich księży – powiedziała nam koordynująca przedsięwzięcie w Sochaczewie Iwona Rewacka. - Po przeszkoleniu wolontariuszy spotkamy

się z tymi osobami. Po zakwalifikowaniu ich do otrzymania paczki, poszczególne historie znajdują się na stronie [www.szlachetnapaczka.pl](http://www.szlachetnapaczka.pl). Wybierając region, a następnie konkretną rodzinę, dowiemy się, czego potrzebują jej członkowie.

W trakcie akcji nie są przekazywane pieniądze, a konkretne rzeczy. Są to najczęściej ubrania, jedzenie, artykuły chemiczne, ale też meble, sprzęt AGD, zabawki itd. To obdarowywani określają, czego najbardziej potrzebują. Czasami są to poruszające prośby. Jedna z obdarowywanych prosiła np. o storczyka w doniczce, ktoś inny marzył o książce.

Baza rodzin zostanie otwarta 22 listopada. Będziemy informować o dalszych etapach akcji. (ap)

## Niespełna rok do ŚDM

**W lipcu przyszłego roku w Krakowie odbędą się Światowe Dni Młodzieży. Diecezja Łowicka przygotowuje się na przyjęcie około 2500 osób z zagranicy.**

Centralnym wydarzeniem XXI ŚDM będzie spotkanie z Ojcem Świętym Franciszkiem. To on wybrał motto Dni. Są nim słowa: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5,7).

W programie wydarzenia znalazły się m. in. katechezy, czuwanie z Ojcem Świętym, droga krzyżowa, spotkanie wolontariuszy z papieżem, a także tzw. festiwal młodych (program religijny i artystyczno-kulturalny, który odbywa się popołudniami i wieczorami).

Biuro ŚDM w Łowiczu prowadzi szeroko zakrojoną akcję

promocyjną. Dotyczy ona nie tylko samego wydarzenia, ale i całego naszego terenu. Z tej okazji powstała strona internetowa [www.sdm.lowicz.eu](http://www.sdm.lowicz.eu) prezentująca siedem rejonów diecezji, a w każdym z nich jego zabytki. Są to rejony: skierniewicki, sochaczewski, kutnowski, żyrardowski, łączycki, łowicki i rawski. Powstał również klip promujący Diecezję Łowicką, w którym wystąpiła młodzież z poszczególnych rejonów. Można go obejrzeć na kanale Światowych Dni Młodzieży na YouTube (<https://www.youtube.com/user/Krakow2016>). Zachęcamy również do odwiedzenia strony internetowej [www.krakow2016.com](http://www.krakow2016.com). Znaleźć można tam kompendium wiedzy na temat tego wydarzenia. (ap)

## Podziel się z innymi

Dla naszych niezamożnych czytelników poszukujemy dwóch sprzętów. Pierwszy to rozkładany fotel do spania dla starszej osoby, drugi – męski rower.

Jeśli posiadacie Państwo niepotrzebne, ale w dobrym stanie sprzęty, prosimy o kontakt z redakcją pod numerem tel. 46 862 23 55.

Z góry dziękujemy za okazaną pomoc.

**NASZE DZIECI**  
 urodzone w sochaczewskim szpitalu

**Kornelia Kharchenko**  
 urodzona 26.10.2015.

**Jagoda Rajewska**  
 urodzona 26.10.2015.

**Leon Bryński**  
 urodzony 26.10.2015.

**Karolina Jaworska**  
 urodzona 27.10.2015.

**Kuba Winkler**  
 urodzony 27.10.2015.

**Lena Dolot**  
 urodzona 28.10.2015.

**Jan Bryński**  
 urodzony 28.10.2015.

**Wojtuś Drożdż**  
 urodzony 29.10.2015.

**Szymon Zieliński**  
 urodzony 31.10.2015.

**Michał i Adam Paruszewscy**  
 urodzeni 1.11.2015.

**Krystian Lenarczyk**  
 urodzony 2.11.2015.

**Lena Wyrzukowska**  
 urodzona 2.11.2015.

**Alan Czubak**  
 urodzony 2.11.2015.

**Lenka Kowalczyk**  
 urodzona 3.11.2015.

**Miłosz Nowicki**  
 urodzony 3.11.2015.

**Liliana Woźniak**  
 urodzona 3.11.2015.

# Tajemnicze losy zapomnianego sochaczewskiego Stainway'a

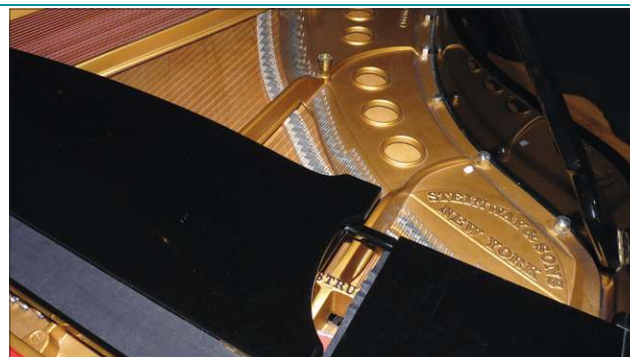
W głównej siedzibie Sochaczewskiego Centrum Kultury w Boryszewie znajduje się wyjątkowe urządzenie. Fortepian firmy Steinway&Sons. Choć nie udało nam się ustalić, w jaki sposób instrument trafił do zasobów sochaczewskiej kultury, dzisiaj jest jej muzyczną perłą.

## Sebastian Stępień

Historia odnalezienia „Stainway'a” sięga jeszcze poprzedniej dekady. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności, osoba, która przyjechała stroić inny fortepian, z którego korzystał MOK w Chodakowie, była miłośnikiem „szperania” po piwnicach instytucji, dla których wykonywała usługi. Zajrzała również do piwnicy MOK. To, co tam odkryła, przeszło najsmielsze oczekiwania. W nie najlepszym stanie, przykutym łańcuchem do kaloryfera, w ciemnym rogu pomieszczenia, stał instrument firmy Stainway&Sons, producenta najlepszych na świecie fortepianów.

Zachwycony znaleźnikiem zadzwonił do kierownika sochaczewskiej orkiestry Camerata Mazovia, obecnie dyrektora SCK, Artura Komorowskiego. Dyrektor Komorowski pamięta rozmowę jako krótką i intensywną: - Artur, Stainway jest w MOKu! - Gdzie? - W MOKu w Chodakowie. - Żartujesz. Jak to? - Przyjedź, zobacz.

W ten sposób Artur Komorowski przekonał się, że w MOKu spoczywa prawdziwy skarb. Zwrócił się do burmistrza, wtedy jeszcze Bogumiła Czubackiego, o pozwolenie na przeniesienie nieużywanego, a



## Steinway&Sons

Firma została założona w 1853 r. przez niemieckiego emigranta, Henry'ego Engelharda Steinwaya (Heinrich Engelhard Steinweg) na poddaszu przy Varick Street na Manhattanie. Henry był cieślą specjalizującym się w budowie szafek, a pierwszy fortepian zbudował w kuchni swojego domu w niemieckim mieście Seesen. Już od 1855 r., fortepiany Steinway otrzymały złote medale na kilkunastu wystawach w Stanach Zjednoczonych i Europie. Międzynarodowy rozgłos wytwórni przyniosła wystawa w Paryżu w 1876 r., gdzie fortepian tej firmy otrzymał Grand Gold Medal of Honor za wyjątkową stylistykę i technikę wykonania. Był to pierwszy przypadek, gdy amerykańska firma otrzymała to właśnie wyróżnienie. Szybko instrumenty zdobyły uznanie, wzbudzając zachwyt najlepszych pianistów świata. W roku 1866 firma Steinway&Sons otworzyła pierwszą własną salę koncertową, a wytwórnię przeniesiono do aktualnej siedziby w nowojorskiej dzielnicy Queens, budując „Wioskę Steinwaya”. Było to właściwie miasteczko, gdyż posiadało pełną infrastrukturę: odlewnię, fabrykę, pocztę, parki i kwatery dla pracowników. Dziś firma Steinway&Sons produkuje około 5000 instrumentów rocznie. Ponad 1300 uznanych na świecie artystów i zespołów muzycznych szczeni się posiadaniem tytułu Artysty Steinwaya. Żaden artysta, ani grupa muzyczna nie otrzymuje za firmowanie instrumentów firmy pieniędzy, każdy z nich posiada jednak instrument firmy Steinway&Sons i wykorzystuje go podczas występów.

nawet niezdatnego do użytkowania, instrumentu do MOKu w Boryszewie, gdzie Camerata Mazovia miała próby. Burmistrz przychylił się do tej prośby i tak instrument zaczął drugie życie.

Muzycy związani z orkiestrą na własną rękę zainicjowali naprawianie zniszczonego fortepianu. Kilka lat zajęło pie-

czołowite odtworzenie wnętrza i mechanizmu instrumentu. Trzy lata temu, burmistrz Piotr Osiecki przekazał dotację na odnowienie samej obudowy. Dzięki tym działaniom Sochaczew dysponuje dziś jednym z najlepszych fortepianów na świecie.

Instrument powstał w połowie lat siedemdziesiątych ubie-

głego stulecia. Jego dzisiejsza wartość rynkowa szacowana jest między dwieście a trzysta tysięcy złotych.

Nie udało nam się ustalić, w jaki sposób tak wspaniały fortepian trafił do Chodakowa. Co prawda w poprzednim ustroju Zakładowy Dom Kultury przy Chemiteksie nie był biedną instytucją, jednak nawet większe jednostki z Katowic, czy Warszawy nie celowały w aż tak ekskluzywne zakupy.

Halina Pędziejewska, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury od początku lat 90. do chwili przekształcenia instytucji w Sochaczewskie Centrum Kultury, pamięta, że kiedy obejmowała funkcję, przyjęła fortepian „na stan”. Wiedziała jednak, że wymaga on renowacji, a MOKu nie było stać na taki wydatek. Dlatego instrument spoczywał w piwnicy aż do 2005 roku, kiedy został przekazany do nowo otwartej filii MOK w Boryszewie.

Niezależnie jednak od jego losów, fortepian, po odrestaurowaniu, spisuje się dziś wzorowo. Osoby biorące udział w koncertach organizowanych w boryszewskim SCK mają szansę wsłuchać się w wydawane przez niego dźwięki i zrozumieć, czemu instrumenty Stainway&Sons cieszą się tak wielką estymą na całym świecie.

## Nagroda na nowe 15-lecie działalności

**Obchodzący niedawno jubileusz 15-lecia działalności Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej otrzymał pierwszą nagrodę na II Przeglądzie Pieśni Patriotycznej „Viva Polonia” w Legionowie.**

Organizatorem imprezy jest Legionowskie Stowarzyszenie na Rzecz Kultury „Viva Larte”, które w ten sposób chce nie tylko popularyzować patriotyczne dziedzictwo naszego kraju, ale też promować twórczość solistów, chórów i



zespołów. Przegląd odbywał się zawsze w niedzielę poprzedzającą święto niepodległości.

Nasi artyści wykonali „Hymn do miłości ojczyzny” oraz „Modlitwę do Bogarodzicy”. Jak powie-

działa nam prezes sochaczewskiego towarzystwa Daniela Cieślak, atmosfera przeglądu w pełni odzwierciedliła zamysł „Viva Larte”. - Wróciliśmy wręcz naładowani patriotycznymi, pozytywnymi emocjami. Oczywiście bardzo cieszymy się z pierwszego miejsca, ale równie istotne są dla nas wspomniane wcześniej wartości niematerialne. Chciałoby tylko dla nich warto było wybrać się do Legionowa - mówi pani prezes. (ap)



## Przygotowania do 24. Finału WOŚP

Hufiec ZHP Sochaczew po raz kolejny włączył się w organizację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W sztabie rozpoczęły się właśnie przygotowania do kolejnego już, 24. finału, który odbędzie się 10 stycznia 2016 roku. Jego hasło to „Mierzymy wysoko!”.

**Anna Wasilewska**

Przygotowanie styczniowej imprezy to zawsze duże wyzwanie organizacyjne i logistyczne, dlatego prace rozpoczynają się na wiele tygodni przed ich faktycznym terminem. I choć do finału pozostało jeszcze ponad dwa miesiące, to już teraz trwa rejestracja sztabu i ponad 300 wolontariuszy, którzy w drugą niedzielę stycznia przyszłego roku wyjdą na ulice

miasta, wszystkich gmin powiatu sochaczewskiego oraz gminy Kampinos, aby zbierać pieniądze do puszek. Ustalane są też szczegóły dotyczące programu finału, w trakcie którego, podobnie jak w minionych latach, nie zabraknie też koncertów i licytacji orkiestrowych gadżetów.

Każdego roku szczegółowo określany jest cel finałowej zbiórki. W 2016 r. pieniądze będą ponownie zbierane na zakup urządzeń

medycznych dla oddziałów pediatrycznych, tym razem na wyposażenie oddziałów podstawowych (umożliwi to zakup sprzętu dla większej ilości szpitali, także tych małych). Zbliżający się finał to również zbiórka na rzecz godnej opieki medycznej dla seniorów. Decyzję o tym, aby 24. Finał WOŚP po raz kolejny był poświęcony pediatrii i geriatrii, podjął Zarząd Fundacji WOŚP po konsultacjach ze środowi-

skami medycznymi i próbami spływającymi od polskich szpitali.

Co roku podczas Finału WOŚP blisko 120 tysięcy wolontariuszy zbiera pieniądze, rozliczane następnie w ponad 1700 sztabach, w tym w kilkudziesięciu zlokalizowanych w wielu miejscach na świecie. W ciągu poprzednich 23 finałów Orkiestra zebrała i przekazała na wsparcie polskiej medycyny ponad 650 mln zł.

## Podeszli do bicia śniadaniowego rekordu

**Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 im. Marii Kopnickiej w Sochaczewie wzięli udział w ogólnopolskiej próbie pobicia rekordu Guinnessa. W piątek 6 listopada w ramach akcji „Śniadanie Daje Moc” przygotowywali najważniejszy posiłek dnia.**

Równo o 10.00 w szkołach podstawowych w całej Polsce, uczniowie z klas 1-3, przystąpili do przygotowywania śniadania. W sochaczewskiej dwójce w akcji wzięło udział ponad 40 wychowanków. Z pomocą nauczycieli i rodziców, podzieleni na grupy, wykonali trzy komplementarne potrawy śniadaniowe: twarożek, kanapki i szaszłyki owocowe.

Odbywało się to w obecności świadków - dyrektor Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Poza-rządowych Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, Agaty Ka-



lińskiej i zastępcy burmistrza, Marka Fergińskiego oraz nadzorującego wydarzenie stewarda - dyrektora Miejskiego Przedszkola nr 4 - Moniki Radwańskiej-Komosa.

Młodzi kucharze poradzili sobie znakomicie i po

zakończonej próbie bicia rekordu rozpoczęli konsumpcję swoich kulinarnych dzieł.

Organizatorem programu „Śniadanie Daje Moc” jest Partnerstwo dla Zdrowia, które do dotychczasowych działań na-

kierowanych na walkę z niedożywieniem dzieci w Polsce dodaje szeroko zakrojoną edukację najmłodszych oraz angażuje rodziców i nauczycieli w kwestie prawidłowego żywienia dzieci. (mf)

**DZWONILI DO NAS**

## Głosy w obronie imigrantów

**Nie wszyscy mieszkańcy myślą tak samo**

Nie było mnie kilka tygodni w Sochaczewie i dopiero teraz przeczytałam w jednym z poprzednich wydań „Ziemi Sochaczewskiej” artykuł pt. „Problem uchodźców w samorządach”. Jest to właściwie relacja z konferencji prasowej posła Macieja Małeckiego. Martwi mnie, że prawicowa partia, która się szczyci mocno zakorzenioną wiarą w Boga, okazuje taki brak miłosierdzia.

Sprawa uchodźców nie jest prosta. W wielu domach trwa dyskusja na ten temat, bo niejedni z nas ma obawy, kim okaże się potencjalny sąsiad-muzułmanin. Nie można jednak wszystkich wrzucać do wspólnego worka. A zwłaszcza rodzin z dziećmi uciekającymi przed wojną i skazanymi na tułaczkę po świecie.

Jest mi przykro, że na konferencji pana posła Małeckiego problem potraktowano jednostronnie, wypowiadając się przy tym w imieniu mieszkańców. Chcę powiedzieć, że nie wszyscy sochaczewianie mają takie samo zdanie i proszę, aby samorząd wziął to pod uwa-

gę przy ewentualnym rozpatrywaniu tematu uchodźców.

I jeszcze jedno. Właśnie przeczytałam orędzie papieża Franciszka na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy. Jego lekturę polecam zwłaszcza wierzącym.

Maria Kamińska

**Okazmy miłosierdzie**

Chciałabym zwrócić uwagę na dyskutowaną ostatnio sprawę uchodźców. Jestem osobą mocno wierzącą i zwolenniczką Prawa i Sprawiedliwości. Na co dzień postępuję zgodnie z nauką Chrystusa, dlatego dziwi mnie postawa przedstawicieli mojego ugrupowania, którzy tak kategorycznie wypowiadają się w sprawie uchodźców. To są nasi bliźni, którym winniśmy szacunek i pomoc. Mówi o tym wyraźnie Ewangelia św. Mateusza.

Chciałabym, aby ci, którzy podejmują decyzje w tej sprawie, okazali miłosierdzie, tak jak kiedyś nam - Polakom okazali inni. Nie wolno tej sprawy załatwiać krótkim „nie”, zwłaszcza jeśli się wierzy w Boga.

Janina Kinga Dobrowolska

**W OBIEKTYWIE ♦ W OBIEKTYWIE ♦**

## Pamiętamy o żołnierzach



Niezwykle cieszy, że „pamięć w narodzie nie ginie”. A właściwie powraca. Jeszcze niedawno urząd miejski finansował lampki na żołnierskie mogiły. Teraz widać, że coraz więcej mieszkańców przychodzi mi.in. na cmentarz wojskowy w Trojanowie, aby zapalić znicz, położyć kwiaty. Przychodzą całe rodziny, ucząc dzieci pamięci historycznej. To bardzo budujące.

## MMA

# Dragoni wśród najlepszych

W sobotę 7 listopada w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Kusocińskiego odbyły się Mistrzostwa Polski MMA Młodzieżowców i Kadetów oraz Mistrzostwa Polski Centralnej. Głównym organizatorem zawodów ALMMA 95 był Dragon Fight Club Sochaczew.

Na macie i w oktagonie do walk stanęło ok. 140 zawodników, w tym sześć zawodniczek (najmłodsza z nich miała 14 lat!). Reprezentanci klubów z całej Polski, m.in. z: Torunia, Olsztyna, Bochni, Bydgoszczy, Lublina, Rzeszowa, Cieszyńska stoczyli blisko 100 pojedynków. Miłośnicy mieszanych sztuk walki mieli co podziwiać. Były dużo efektownych ciosów i dźwigni oraz kilka rozbitych nosów. Nie zawiedli gospodarze zawodów – wojownicy Dragona. W sumie osiem razy stawali na podium, a kilku z nich na najwyższym stopniu, sięgając po tytuły mistrzowskie w swoich kategoriach.

**Wyniki zawodników Dragon FC Sochaczew:**  
- Kamil Wargocki - II miejsce Turniej Junior do 70 kg



Zawodnik Dragona, Łukasz „Kozła” Kozłowski wygrał kolejny turniej w tym sezonie

- Mateusz Heljasiński - III miejsce Turniej Junior do 66 kg (debiut zawodniczy)  
- Michał Pisarek - I miejsce Turniej Kadet do 77 kg (tytuł Mistrza Polski MMA Kadetów 2015), III miejsce Turniej Junior do 77 kg

- Sebastian Piłkuła - III miejsce Turniej Junior do 84 kg (debiut zawodniczy)  
- Radosław Goszcz - I miejsce Turniej Brazylijskiego Ju Jitsu (BJJ) No Gi Białe Pasy do 70 kg

- Łukasz Kozłowski - I miejsce Turniej Ograniczona Formuła Senior OPEN  
- Przemysław Zalewski - II miejsce Turniej Brazylijskiego Ju Jitsu (BJJ) No Gi Białe Pasy do 90 kg

## PIŁKA SIATKOWA

## Roszady w tabeli ALPS



Po dwóch tygodniach do chodakowskiej hali MOSiR powróciły zmagania Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. Czwarta kolejka, rozegrana w niedzielę 8 listopada, przyniosła wiele niespodzianek. Rywalizacja jest niezwykle zacięta. W górze tabeli zaczęło robić się bardzo ciasno.

W pierwszym pojedynku zmierzyła się niepokonana po trzech kolejkach ekipa z Teresina. Ich rywalem była reprezentacja sochaczewskiego „Ogrodnika”. Faworyt uległ w czterech setach. W drugim meczu siatkarze z Wiskitek gładko ograli reprezentację Piasta Feliksów,

za to w ostatnim spotkaniu wicelider - Most Wyszogród przegrał z ekipą sochaczewskiego Volleya. Zawody sędziował Michał Frydrych.

**Wyniki:**  
Teresin - ZS RCKU Sochaczew 1:3 (18:25, 25:23, 23:25, 16:25)  
MVP: Maksymilian Supera (ZS RCKU Sochaczew)  
Piaś Feliksów - Virtus Wiskitki 0:3 (20:25, 21:25, 18:25)  
MVP: Kamil Wójcik (Virtus Wiskitki)  
SRS Most Wyszogród - Volley Sochaczew 1:3 (22:25, 26:24, 18:25, 23:25)  
MVP: Mariusz Konopka (Volley Sochaczew)

### Tabela po IV kolejkach:

1. Virtus Wiskitki	10:6	8
2. ZSR CKU Sochaczew	10:8	8
3. Teresin	9:7	7
4. Volley Sochaczew	10:8	7
5. SRS Most Wyszogród	8:7	6
6. Piaś Feliksów	1:12	0

## PIŁKA NOŻNA

## Goli nie było

W ubiegłą sobotę (7.11) Bzura wybrała się do Ożarowa Mazowieckiego na mecz na szczycie. Spotkanie zakończyło się podziałem punktów.

To korzystny rezultat dla chodakowskiego zespołu. Ożarowianka jeszcze do niedawna była liderem w tabeli IV ligi. W tym sezonie na własnym boisku odnotowała komplet zwycięstw, tracąc przy tym zaledwie jedną bramkę.

Spotkanie było wyrównane. Pomimo kilku dogodnych oka-

zji dla obu stron, ostatecznie po 90 minutach był bezbramkowy remis. Dla Bzury to cenny punkt przywieziony z trudnego terenu.

Ostatni mecz w rundzie jesiennej Bzura zagra u siebie 11 listopada. Rywalem biało-zielonych będzie drużyna Ostrovii Ostrów Mazowiecka. Początek spotkania o godz. 13.30.

**Ożarowianka Ożarów Mazowiecki - Bzura Chodaków 0:0**  
skład: Choroś - Szypulski (46' Oziębiewski), Bargiel, Binienda, Gromek (25' Błaszczyk), Hemik, Kozik, Lachowicz, Stencel (75' Możdżonek), Strus, Cichocki.

## BIEGI

## Młodzi Aktywni w czołówce

7 listopada w Górze Kalwarii rozegrano Biegi Niepodległości. Na starcie stanęło ośmiorgo młodych reprezentantów KM „Aktywnych” Sochaczew.

Najmłodsze dziewczyny, z rocznika 2005-2006, rywalizowały na dystansie 400 metrów. W gronie ok. 30 zawodniczek na IV miejscu dobiegła Dominika Czubak, za nią - Klaudia Gonta i Patrycja Pręgoska.

Dziewczęta z roczników 2003-2004 zmagaly się z 800 metrami. Do rywalizacji stanęło ok. 25 zawodniczek. Zwyciężyła Julia Wosińska, III była Weronika Lewandowska, a na IV pozycji dobiegła Natalia Więckowska. Oliwia Kozłowska była 20.

Chłopcy z rocznika 2000-2001 mieli do pokonania 1000 m. Debiutant Jakub Basior zajął 17 miejsce w stawce ok. 30 zawodników.

## RUGBY

## Ekstraliga

## Porażka w Siedlcach

W minioną sobotę (7.11) rugbyści Orkana Sochaczewa, w X kolejce Ekstraligi, przegrali na wyjeździe z Pogonią Siedlce.

Niestety kolejny raz zawodła organizacja w sochaczewskim klubie. Na mecz, łącznie z trenerem Bogdanem Wróblem, pojechało zaledwie 16 zawodników. Rezultat spotkania był zatem do przewidzenia. Należy się cieszyć, że nie doszło do kolejnego „trzycifrowego” blamażu jak przed miesiącem w Gdyni.

Ze względu na powołania zawodników do kadry

narodowej juniorów, terminy meczów Orkana w ostatnich kolejkach zostały przesunięte i sochaczewskich rugbyistów czekają jeszcze w tym roku do rozegrania dwa zaległe spotkania. 29 listopada zmierzą się u siebie z Lechią Gdańsk, a jeśli pogoda pozwoli w grudniu wybiorą się na mecz do Sopotu.

**MKS Pogoń Siedlce - RC Orkan Sochaczew 59:17 (26:5)**

skład: Syperek, Dobrowolski, Kościelewski, Bryszewski, Markiewicz, Szalaj, Budnik, Niemiński, D. Plichta, Kępa, Paluch, Gasik, Wielgosz, Popiołek, M. Plichta  
punkty: Michał Kępa (10), Jakub Budnik (5), Tomasz Gasik (2)

## Przedostatnie miejsce Tygrysic

Jesienna szaruga dopadła także kobiecą drużynę RC Orkan. W rozegranym 7 listopada w Warszawie czwartym turnieju Mistrzostw Polski Kobiet w Rugby 7 sochaczewskie Tygrysy zajęły przedostatnie, ósme miejsce.

i ekipie Legii Warszawa. W meczu o VIII miejsce uratowały honor, pokonując stołeczne „żaby”. W finale Biało-Zielone Ladies Gdańsk pokonały Black Roses Poznań 17:10.

### Wyniki:

#### Eliminacje

Biało-Zielone - Tygrysy 46:0

Legia - Tygrysy 34:0

#### Mecz o VIII miejsce

Tygrysy - Frogs 35:7

W fazie eliminacji nasze dziewczyny nie zdobyły żadnych punktów. Uległy biało-zielonym z Gdańska

## TENIS STOŁOWY

## Poznali gorzyc porażki

Prowadzona przez trenerkę Justynę Mamcarz drużyna tenisistów stołowym UKS MOSiR Basket poniosła pierwszą w sezonie porażkę. W minioną niedzielę (8.11) przegrali na wyjazdowym spotkaniu w Sannikach.

Dwa punkty dla sochaczewian zdobył niezawodny Piotr Michalczuk. Warto podkreślić, że ze 100-procentową skutecznością prowadzi on w indywidual-

alnym rankingu rozgrywek ligowych z bilansem 9:0. Trzecie oczko dla Basketu, po zaciętym trzysetowym pojedynku, dołożył Jacek Malinowski.

Porażka sprawiła, że sochaczewski zespół, po czterech kolejkach, spadł w ligowej tabeli na trzecią lokatę. W następnej rundzie Basket pauzuje. Kolejny mecz pingpongistów zagrają dopiero po nowym roku.

**UKS II Sanniki - UKS MOSiR Basket Sochaczew 8:3**

## BADMINTON

## Drugi Mikołajkowy Turniej

Stowarzyszenie Działamy Sprawnie - Tworzymy Lepiej „Przez Sport w Przyszłość” zaprasza do udziału w II Mikołajkowym Amatorskim Turnieju Badmintona, który odbędzie się w sobotę 5 grudnia w hali sportowej ZS RCKU przy ul. Piłsudskiego 63. Rozgrywki wystartują o godzinie 13.00. Rywalizacja przebiegać będzie w grze pojedynczej, w trzech kategoriach: dzieci do lat 15, kobiety i mężczyźni.

Oplata startowa wynosi 5 zł. Zgłoszenia będą przyjmowane do 3 grudnia. Regulamin oraz formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie: pswp.e-sochaczew.pl.

# Przekracza granice wytrzymałości

**Michał Główka** - przyrodnik, ultramaratończyk i mistrz Polski w robieniu pompek, o granicach ludzkiej wytrzymałości, biciu kolejnych rekordów i przełamywaniu własnych słabości, opowiada Maciejowi Frankowskiemu.

**Ostatni Twój wyczyn to 48-godzinny marsz po Puszczy Kampinoskiej. Opowiedz o tym coś więcej?**

Był to mój trzeci w tym roku marsz dookoła puszczy. Wyruszyłem w sobotę 24 października o 6.00 rano i szedłem przez równe dwie doby. Udało mi się w tym czasie pokonać 210 km.

**Od jak dawna wybierasz się na takie wędrówki?**

Pierwszy raz na taką wyprawę zdecydowałem się w 2007 roku. Od tego czasu robię „trzycyfrowe” spacery trzy, cztery razy w roku.

**Trzycyfrowe?**

Pokonuję po 100, 120 kilometrów.

**Ale na 48-godzinny ultramaraton wybrałeś się po raz pierwszy?**

Przed wszystkim chodziło mi o to, aby wytrzymać pełne dwie doby. Przy okazji udało mi się pobić własny rekord – w 24 godziny pokonałem 150 kilometrów.

**Czyli drugiego dnia przeszedłeś tylko czy aż 60 kilometrów. Jak reaguje na to organizm, pewnie byłeś wykończony?**

Najgorzej jest właśnie drugiego dnia, gdy organizm jest już bardzo zmęczony i szybko się wychładza. Na początku było w porządku. Pierwszego dnia, co jakies trzy godziny, robiłem kilkuminutowe odpoczynki. Wtedy spokojnie mogłem usiąść na plecaku, coś zjeść, chwilę porozmawiać z napotkanymi osobami. Drugi dzień to już zupełnie inna bajka. Nie da rady odpoczywać na siedząco, bo wystarczy moment i mięśnie stygną, odmawiając posłuszeństwa. Największy kryzys miałem w niedzielę, między godziną 13.00 a 16.00, gdy bardzo spuchły mi stopy i musiałem



dalej podążać z rozsznurowanymi butami.

**Do tego dochodzi jeszcze brak snu. Jak się czujesz po zakończonym marszu?**

Dopóki szedłem, napędzała mnie adrenalina. Gdy w niedzielę rano wsiadłem do samochodu, którym przyjechał po mnie tata, wszystko ze mnie opadło i poczułem ogromną falę zmęczenia. Po powrocie do domu spałem w sumie 20 godzin.

**Twoim wyczynem zainteresowała się telewizja regionalna.**

Podczas wyprawy rozmawiałem z ekipą TVP. Cieszy mnie to zainteresowanie. Później widziałem nakręcony przez nich materiał w wiadomościach sportowych w paśmie lokalnym na TVP Info.

**Jaki ekwipunek zabierasz na ultramaraton?**

Miałem ze sobą dwie kanapki, które musiałem zjeść na początku, bo później, jak już doskwiera zmęczenie, to organizm po prostu nie ma siły przeżuwać. Zapakowałem do plecaka też kilka owoców: jabłko, pomarańcze. Najważniejsze były jednak dla mnie zupy regeneracyjne, które dostawałem po drodze od rodziny i pracowników parku. Jest to najlepszy izotonik - zdrowy, łatwo przyswa-

jalny, dodaje energii i na długo ogrzewa. Bez nich nie dałbym rady. Oczywiście istotną rolę odgrywają też wygodne buty.

**Skąd to zamiłowanie do Puszczy Kampinoskiej?**

Z zamiłowania i z zawodu jestem przyrodnikiem. Puszcza jest moim miejscem odpoczynku, treningu, a także pracy. Między innymi zajmuje się tak zwaną inwentaryzacją różnych gatunków ptaków i ryb w parkach narodowych w naszym kraju. Mam to szczęście, że Sochaczew graniczy z Kampinowskim Parkiem Narodowym, w nim przebywam najczęściej.

**Nie czułeś się osamotniony podczas tej wyprawy?**

Nie był to do końca samotny marsz. Samotne miałem jedynie noce. Zarówno pierwszego jak i drugiego dnia byłem umówiony na różnych etapach ze znajomymi osobami, które mnie wspierały. Najdłużej szedł ze mną mój brat, który pokonał u mojego boku ok. 15 kilometrów. Dopingowali mnie też m.in. koledzy z Pull and Push Team – Łukasz Pawłowski i Michał Kacprzak.

**Właśnie, zmieniając temat, drugą dziedziną, w której osiągasz sukcesy i**



**bijesz rekordy, są pompyki. Opowiedz o Pull and Push Team.**

Aktywność fizyczna, którą uprawiamy, to tak zwana kalistenika. Polega ona na ćwiczeniach z wykorzystaniem własnej masy ciała. Łukasz i Michał specjalizują się w podciąganiu na drążku. Zgadali się jakiś czas temu i, reprezentując Sochaczew, zaczęli razem jeździć na zawody ogólnopolskie. Później Łukasz namówił mnie do współpracy. Znamy się od szkoły średniej i pamiętał, że zawsze byłem dobry w pompkach. Zajmowałem się wówczas tylko marszami. Owszem, trenowałem też siłowo, ale były to dla mnie ćwiczenia uzupełniające, nie docelowe. Nie robiłem tego z myślą o startach w zawodach, a wyłącznie dla siebie.

**Ale po namowach zacząłeś startować w różnych zawodach i to z powodzeniem.**

Gdy już biorę w czymś udział, to staram się być zawsze w czołówce. W 2014 roku zdobyłem Mistrzostwo Polski, ponadto wielokrotnie triumfowałem na zawodach ogólnopolskich. Dużo światowych zawodów, ze względów logistycznych, odbywa się przez internet. Jednym z moich pierwszych sukcesów było zwycięstwo w ogólnosiłowym challenge'u pompkowym. W tym sporcie są róż-

ne techniki. Ja specjalizuję się w pompkach pionowych, czyli tak zwanych dip'ach, a także w pompkach na jednym ręku i freestyle'u, czyli dynamicznych ewolucjach.

**W jaki sposób na zawodach przeprowadzane są konkurencje pompowania?**

Może być tak, że zawodnik wychodzi sam i wykonuje ćwiczenie aż do utraty sił, albo robi się to metodą pucharową w grupach, zazwyczaj czteroosobowych i dwie z nich, które najdłużej wytrzymają, awansują dalej.

**Ile pompek trzeba zrobić, żeby sięgać po tytuły mistrzowskie?**

Dużo (śmiech). To wszystko zależy oczywiście od techniki i dokładności. Prawidłowo wykonana pompka polega na tym, że pracuje całe ciało – głównie ramiona i nogi. Trzeba dotknąć klatką piersiową podłoża i następnie się wypchnąć, akcentując wyprost oddzielając jeden ruch od drugiego. Każda inaczej wykonana pompka, gdy nie dotyka się klatką piersiową podłoża lub nie prostuje się ramion, jest traktowana na zawodach jako niepełna.

**A Twój osobisty rekord?**

800, zajęło mi to 40 minut.

**Co robisz, żeby utrzymać taką formę. Jakaś specjalna dieta?**

Kocham życie. Uważam, że wszystko jest dla ludzi. Nigdy nie stosowałem żadnej diety, nie zamierzam się tym katować. Jem to, co chcę i kiedy chcę.

**Rozumiem, że nadmiar tłuszczu i węglowodanów spalisz na treningach. Ile poświęcasz na to czasu?**

W przypadku kalisteniki staram się trenować przynajmniej dwie godziny dziennie. Jeśli chodzi o marsze, jest już trochę trudniej. Gdy nie mam żadnych obowiązków związanych z pracą, to potrafię nawet cały dzień spędzić na treningu. Godziny nie mają znaczenia. Czasami wstaję o 5 rano i trenuję przed pracą. Bywa też, że zdarza mi się ćwiczyć popołudniami.

**W tym roku Pull and Push Team dwukrotnie zorganizował zawody w podciąganiu na drążku i pompkach na siłowni zewnętrznej w Chodakowie. Spotkały się one z ogromnym zainteresowaniem. Czy planujecie w przyszłości podobne wydarzenia?**

W tym miejscu muszę powiedzieć, że tego typu zawody nie byłyby możliwe, gdyby nie powstanie przed dwoma laty siłowni zewnętrznych na terenie miasta. Wielki ukłon w stronę pomysłodawców. A co do zawodów, planujemy je na wiosnę, gdy pogoda będzie do tego odpowiednia. Mamy nadzieję, że ponownie nam się uda, a zainteresowanie będzie jeszcze większe. Dziękujemy za wsparcie Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji, który pomaga nam promować taką formę aktywności fizycznej i współorganizuje z nami tego typu wydarzenia.

STAROSTA POWIATU SOCHACZEWSKIEGO  
BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW  
ZAPRASZAJĄ NA OBCHODY  
NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI



OBCHODY  
11 LISTOPADA 2015

6 LISTOPADA 2015 r.  
BOISKO SZKOLNE ZS RCKU

11:00 - XVI Powiatowe Sztafetowe Biegi Uliczno-Terenowe z okazji Święta Niepodległości 11 listopada

11 LISTOPADA 2015 r.  
TOR PODZAMCZE

7.00 - Zawody motocrossowe - XXVII Grand Prix Niepodległości im. Władysława Dudzińskiego

PŁYWALNIA „ORKA” UL. OLIMPIJSKA 3

9.30 - VIII Ogólnopolskie zawody pływackie z okazji Święta Niepodległości o puchar Burmistrza Sochaczewa

MUZEUM ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ I POLA BITWY NAD BZURĄ

11:00 - Rodzinny bieg patrolowy na orientację pt. „Niepodległość”

13:00 - Zajęcia plastyczne dla dzieci - tworzenie maków patriotycznych z papieru

14:00 - Wykład historyczny „Sochaczew 1918” - Jakub Wojewoda

Zwiedzanie wystawy czasowej pt. „Roman Dmowski”

Zwiedzanie wystawy stałej pt. „Nad Bzurą bez zmian - opowieść o wojnie w okopach 1914-1915”

15:00 - Pokaz multimedialny pt. „Sochaczewskie drogi do niepodległości”

przygotowany przez portal StarySochaczew.pl

Prezentacja tablicy z makami wykonanymi przez odwiedzających

CMENTARZ PARAFIALNY UL. ROMUALDA TRAUGUTTA

16:00 - Złożenie kwiatów przez władze powiatu i miasta na grobie Włodzimierza Ignacego Garbolewskiego

PLAC KOŚCIUSZKI I KOŚCIÓŁ ŚW. WAWRZYŃCA

16:00 - Układanie flagi ze zniczy na placu Kościuszki (do końca uroczystości)

16:30 - Podniesienie flagi państwowej - poczet flagowy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej,

Apel Pamięci i salwa honorowa

16:40 - Widowisko światło i dźwięk (iluminacja patriotyczna)

17:05 - Koncert w wykonaniu Chóru Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej

oraz laureatów IV Powiatowego Konkursu Piosenki Patriotycznej

18:00 - Msza Święta w intencji Ojczyzny z udziałem Kompanii Honorowej

3 WBR OP i pocztów sztandarowych

